

Rondo już w tym roku?

Łobez
Resko
Dobra
Węgorzyno
Radowo Małe

tygodnik łobeski

GAZETA POWIATOWA Nr 8 (570) Rok XII 26.2.2013 r. Cena 2,00 zł (w tym 5% VAT) ISSN 1643-5761

A przecież strażnik miejski powinien pomagać...

Niedawno został komendantem Straży Miejskiej, a już ma kłopoty

(RESKO) Pan Andrzej Gajdzis objął stanowisko komendanta Straży Miejskiej w Resku niespełna miesiąc temu, a już ma kłopoty. Jest oskarżany o naruszenie nietykalności cielesnej przez ucznia, który w wieczorem wracał szosą ze szkoły.

KARTY POJAZDU

JEŻELI ZAPŁACIŁEŚ 500 zł ZA KARTĘ POJAZDU ZA SPROWADZONY Z ZAGRANICY SAMOCHÓD W OKRESIE: OD 1.05.2004 r. DO 14.04.2006 r. ZWRÓCIMY CI CZĘŚĆ OPŁATY
tel. (34) 324-36-19,
tel. 503-629-674.
www.kartapojazdu.com

BETMIX



- transport, rozładunek - ogrodzenia betonowe
- pompowanie betonu - podmurówka pod ogrodzenia
- bloczki betonowe
- pustaki keramzytowe
- stropy Teriva
- nadproża

PROMOCJA !

**- KOMINY SPALINOWE
- MATERIAŁY BUDOWLANE**

ul. Górna 4, NOWOGARD

www.betmix.pl

e-mail: betmixnowogard@wp.pl

tel. 91 392 20 20 • tel. kom. 600418940

TWÓJ PARTNER W BUDOWNICTWIE

HURTOWA SPRZEDAŻ OLEJU NAPĘDOWEGO

Dostawy GRATIS !!!

Auto cysterna

Węgorzyno tel. 601 301 602

Podsumowanie roku w łobeskiej policji



JUBILEUSZ 50. lecia ŚWIATOWIDA ŁOBEZ



HISTORIA I DEKADY

A przecież strażnik miejski powinien pomagać...

Niedawno został komendantem Straży Miejskiej, a już ma kłopoty

(RESKO) Pan Andrzej Gajdzis objął stanowisko komendanta Straży Miejskiej w Resku niespełna miesiąc temu, a już ma kłopoty. Jest oskarżony o naruszenie nietykalności cielesnej przez ucznia, który w wieczorem wracał szosą ze szkoły.

Pan Marcin Olbrich uczy się w technikum w Szczecinie. W piątek, 22 lutego 2013 r. jak zwykle przyjechał pociągiem do Płotów, skąd do Reska miał go zabrać ojciec. Jednak ojcu wydłużyła się praca i spóźnił się. Marcin postanowił pójść szosą w kierunku Reska, z nadzieją, że może złapie jakieś auto na stopa, a przynajmniej skróci drogę ojcu. Doszedł do wsi Czarne. Było już po dwudziestej, czyli ciemno. Szedł prawą stroną jezdni, próbując łapać „okazję”.

W Czarnem doszło do dziwnej sytuacji, w następstwie której opisa-

na niżej sprawa trafiła do prokuratury w Gryficach.

Pani Marta Olbrich, matka Marcina: - Byłam w domu, a mąż akurat zajechał na podwórko. Przez okno zobaczyłam, że podjechał jakiś człowiek i gestykując coś wykrzykuje do męża. Zadzwoiłam do syna, że mąż zaraz po niego pojedzie, a on mi mówi, że jakiś facet napadł na niego. Wybiegłam na podwórko i kazałam mężowi jechać po syna. Okazało się, że mężczyzna na podwórku wykrzykuje coś mężowi o tym samym zdarzeniu. Okazało się, że gdy syn szedł drogą, nagle zahamował samochód, wyskoczył z niego jakiś mężczyzna i rzucił się na niego. Złapał go za szyję i zaczął wykrzykiwać, że mógł go zabić, że nie chodzi się prawą stroną. Marcin poznał tego człowieka i wykrztusił, że nazywa się Olbrich, to wtedy go puścił, a że Marcin niósł dużą torbę z rzeczami ze szkoły, zsunął się ze skarpy do rowu, w krzaki. Był przerażony. Jeszcze tego wieczoru byliśmy u lekarza, a w sobotę Marcin, ma 20 lat, jest pełnoletni, złożył zawiadomienie o napaści w komisariacie policji w Płotach.

Pan Andrzej Gajdzis nie zaprzecza, że zatrzymał się i miał kontakt z Marcinem. Jednak twierdzi, że nie doszło do rękoczynów, a jedynie pouczył młodego człowieka, że nie chodzi się prawą stroną jezdni. Poradził, by kupił sobie kamizelkę odblaskową. Jechał 40 km na godzinę. Jak mówi – w ostatniej chwili uniknął zderzenia z pieszym, więc zatrzymał samochód i wyszedł, by go poinstruować o prawidłowym poruszaniu się po zmierzchu.

Starszy aspirant Anna Gembla z Komendy Wojewódzkiej Policji w Szczecinie potwierdza, że pan Marcin Olbrich złożył zawiadomienie o naruszenie nietykalności cielesnej i policjanci prowadzili już czynności sprawdzające. Teraz sprawa trafi do prokuratury w Gryficach, która ją oceni. - Prokurator może zmienić kwalifikację – dodaje A. Gembla.

- Mam żal do strażnika, że tak się zachował. Napadł na syna i zamiast mu pomóc, zabrać go do samochodu i przywieźć do domu, bo go przecież poznał, zostawił go wystraszonego w rowie. A przecież strażnik miejski powinien pomagać. W każdej sytuacji – mówi matka Marcina. KAR

Poszukiwany



Komenda Powiatowa Policji w Łobzie poszukuje na podstawie listu gończego:

Staszewski Ireneusz

s. Adama, Janiny

ur. 18.03.1963 r. w Łobzie

zam. ostatnio Łobez ul. Dubois

Poszukiwanemu zarzuca się czyny z art. 209 par. 1 kk.

Osoby znające miejsce pobytu mężczyzny przedstawionego na fotografii, proszone są o kontakt z Komendą Powiatową Policji w Łobzie tel.: 91-56-15-511, 91-56-15-542 lub z najbliższą jednostką Policji.

Andrzej Gajdzis zastąpił Roberta Bogdańskiego

Nowy komendant Straży Miejskiej w Resku



(RESKO). Od początku lutego nowym komendantem Straży Miejskiej jest Andrzej Gajdzis. Dotychczasowy komendant Robert Bogdański złożył rezygnację z pełnienia tej funkcji.

Decyzja dotychczasowego komendanta Straży Miejskiej związana jest z zamiarem rezygnacji pracy w Straży Miejskiej w Resku z przyczyn osobistych. Jak na razie Robert Bogdański pracuje jeszcze w Straży Miejskiej jako funkcjonariusz.

Po zwolnieniu się wakat zostanie ogłoszony konkurs na to stanowisko. MM



Gazeta Powiatowa

Redakcja:

Kazimierz Rynkiewicz - redaktor

naczelny (tel. 504 042 532),

Magdalena Mucha (tel. 512 138 741)

Piotr Jachym

Reklama: tel. 512 138 349

Adres redakcji:

73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6,
tel./fax (91) 3973730.

E-mail: tygodniklobeski@wp.pl

www.tygodniklobeski.xwp.pl

Wydawca: Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez,

ul. Słowackiego 6, tel./fax (91)

3973730; e-mail: wppp1@wp.pl;

NIP 859-001-19-30; Konto: PKO

Bank Polski Oddział 1 w Łobzie 72

1020 2847 0000 1502 0067 0927

Nakład: 1000 egz.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.

Nasze Wydawnictwo wydaje:

„tygodnik łobeski”, „tygodnik

pojezierza drawskiego”, tygo-

dnik „gazeta gryficka”, „wieści

świdwińskie”.

Skład i druk: WPPP - Łobez;

tel./fax (91) 39 73 730.

Rondo już w tym roku?



(ŁOBEZ). Zachodniopomorski Zarząd Dróg Wojewódzkich w Koszalinie planuje w tym roku wybudować rondo na skrzyżowaniu ul. Niepodległości i Segala. W tym celu w poniedziałek wycinane były drzewa znajdujące się przy Łobeskim Domu Kultury.

Choć nie została jeszcze wył-

niona firma, która zbuduje rondo, jednak wycinka drzew musi być przeprowadzona do końca lutego.

Gmina ze swojej strony zabezpieczyła w budżecie 150 tys. zł, 80 tys. zł przeznaczonych jest w ramach dofinansowania na budowę ronda, a 70 tys. zł na przełożenie sieci w gruncie. MM

Czy umowy dzierżawy szpitala są w porządku?

(RESKO). Czy w zapisach aneksu do umowy zarząd powiatu działał na rzecz mieszkańców powiatu łobeskiego i poczynił wszelkich starań, aby zabezpieczyć mieszkańców pod kątem opieki medycznej w szpitalu? Na te i inne pytania odpowiedzi szukała Komisja Rewizyjna Rady Powiatu.

Komisja Rewizyjna Rady Powiatu przeprowadziła kontrolę dotyczącą oceny prawidłowości zawarcia przez Zarząd Powiatu w Łobzie, w dniu 31 maja 2012 r., aneksu nr 2 do umowy z dnia 29 czerwca 2010 r., której przedmiotem jest dzierżawa nieruchomości położonej przy ul. szpitalnej w Resku.

W marcu ubiegłego roku SPZ-ZOZ w Gryficach skierował pismo do Starostwa Powiatowego w Łobzie w sprawie zawarcia aneksu do umowy dzierżawy szpitala w Resku. Rokowania i negocjacje w tej sprawie prowadził Zarząd powiatu w Łobzie od 21 marca do 23 maja ubiegłego roku. 30 maja została podpisana ostateczna wersja aneksu do umowy dzierżawy. Komisja Rewizyjna zwróciła uwagę,

że w tym czasie radni nie byli informowani o działaniach w tej sprawie. Korespondencja w tej sprawie potwierdza działania członków zarządu i pracowników starostwa w celu korzystnego i bezpiecznego dla powiatu dokonania zapisu w aneksie. Aneks dotyczył zarówno nakładów inwestycyjnych na obiekcie szpitalnym, jak i wdzierżawienie szpitala na 20 lat.

Komisja Rewizyjna zgłosiła, że Zarząd Powiatu powinien opracować procedury w stosunku do dzierżawy w zakresie wyrażania zgody na przeprowadzania określania wielkości nakładów inwestycyjnych, a także procedury odbioru wykonanych zadań. Należy określić również stopę amortyzacji środków trwałych, która będzie stosowana w stosunku do obiektów szpitala w Resku. Komisja Rewizyjna uważa również, że Rada Powiatu powinna zobowiązać Zarząd do niezwłocznego poinformowania o skutkach finansowych inwestycji na obiektach szpitala w Resku zaakceptowanych przez Zarząd, przedstawienia Radzie zakresu ich realizacji oraz sposobu rozliczenia na mocy zawartego aneksu. MM

Sesja Rady Powiatu

Rewizyjni zabiorą głos

(POWIAT). 28 lutego odbędzie się sesja Rady Powiatu, podczas której zostanie zaprezentowana koncepcja projektowa budowy auli przy Zespole Szkół w Łobzie. Zostanie również przedstawiona informacja o funkcjonowaniu Zespołu Szkół w Łobzie w I semestrze roku szkolnego oraz działalność powiatu w zakresie kultury w latach 2010-2012 r.

Radnym zostaną przedłożone projekty uchwał w sprawie: ustalenia trybu udzielania oraz rozliczania dotacji dla szkół i placówek niepublicznych prowadzonych przez osoby prawne i fizyczne na terenie powiatu łobeskiego oraz trybu i zakresu kontroli ich wykorzystania.

Zostaną określone zadania z zakresu rehabilitacji społecznej i zawodowej, na które przeznaczają się środki Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnospraw-

nych. W projekcie uchwały na zadania z zakresu rehabilitacji społecznej i zawodowej przeznaczają się 220.218 tys. zł na ten rok w tym na rehabilitację społeczną 195.218 zł natomiast na rehabilitację zawodową 25 tys. zł.

Kolejny projekt uchwały dotyczy określenia wysokości opłat za usunięcie i przechowywanie statków lub innych obiektów pływających z obszarów wodnych położonych na terenie powiatu łobeskiego obowiązujących w 2013 roku.

Podczas sesji radni wypracują stanowisko Rady Powiatu w Łobzie w sprawie poparcia obywatelskiego projektu ustawy o okręgach sądów powszechnych oraz o zmianie ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych.

Podczas sesji planowane jest sprawozdanie Komisji Rewizyjnej z wyników kontroli zleconej przez Radę Powiatu w Łobzie. op

Fundusz sołecki zostaje

(RESKO). W minioną sobotę rajcy podjęli uchwałę intencyjną w sprawie funduszu sołeckiego.

Wprawdzie jeszcze nie ma mowy o kwocie przeznaczanej na ten cel, jednak mieszkańcy gminy mają już pewność, że fundusz sołecki będzie kontynuowany. O tym, jaka będzie jego wysokość, zależy będzie od liczby mieszkańców danych miejscowości zamieszkałych pod koniec czerwca. Wysokość funduszu sołeckiego będzie znana pod koniec sierpnia bądź na początku



września. W tym roku na wszystkie sołectwa zaplanowano kwotę w wysokości 186.532, przekazano jednak na fundusz sołecki 166.230 zł; dwa sołectwa nie spełniły wszystkich formalności. MM

Zarząd Dróg Powiatowych w Łobzie ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż:

1. Przyczepy ciągnikowej Autosan nr rej. ZLO C058 - cena wywoławcza 1200 zł brutto,
2. Przyczepy ciągnikowej Autosan nr rej. ZLO C190 - cena wywoławcza 1200 zł brutto,
3. Fiata 126 p nr rej. ZLO A909 - cena wywoławcza 200 zł brutto.

Przetarg odbędzie się w dniu 28.02.2013 r. o godz. 10, 10.15 i 10.30 w siedzibie ZDP w Łobzie

Informacje pod nr tel. 91 397 40 66 lub na stronie <http://zdp.lobez.ibip.pl>

SKUP SKŁAD OPAŁU
Łobez ul. Północna 10 (teren GS)
Jerzy Spurek
698 676 984
ZŁOMU,
MAKULATURY,
SPRZĘTU ELEKTRYCZNEGO,
SPRZĘTU ELEKTRONICZNEGO

Łobeska Ciepłownia proponuje zmiany

(ŁOBEZ). W 2012 roku SEC Łobez (nazwa obowiązująca od 20 grudnia, wcześniej ŁEC) podłączył nowych odbiorców: Policję, Czerwoną Torebkę, Biedronkę i budynek klubowy na stadionie. Zostały zmodernizowane pozostałe dwie kotłownie gazowe przy ul. Przemysłowej i Rapackiego.

Jak mówi prezes SEC Łobez Ryszard Sola - wielu odbiorców dokonało termomodernizacji (głównie dociepleń) swoich obiektów, dzięki czemu mieszkańcy zaczęli zużywać mniej ciepła. Tym samym ilość sprzedawanego ciepła prawie nie zmieniła się; przy użyciu tej samej ilości węgla ogrzewanych może być więcej lokali.

W grudniu SEC Łobez podniósł ceny średnio o 3,44 proc. Od 2010 realne ceny ciepła wzrosły do tego czasu łącznie o niecałe pół procenta, przy inflacji wynoszącej 10,4 proc.

- W związku z obniżką cen gazu od 1 marca obniżone zostaną ceny ciepła dla odbiorców podłączonych do kotłowni gazowych o 6,69 proc. Zarówno podwyżka, jak i obniżka cen ciepła odbywa się na takich samych zasadach: składamy wniosek

do URE, po zatwierdzeniu taryfa jest drukowana w dzienniku urzędowym województwa zachodniopomorskiego i po co najmniej dwutygodniowym uprzedzeniu odbiorców możemy ją wprowadzić w życie. Chciałem zauważyć, że w ostatnich latach było kilka podwyżek cen gazu w trakcie obowiązywania taryf, a mimo tego my nie zmienialiśmy ceny ciepła i to było korzystne dla naszych odbiorców.

W latach 2008-2009, zaraz po prywatyzacji ciepłowni miejskiej, nastąpił zauważalny wzrost ceny ciepła, ale spowodowany był bardzo wysokim wzrostem cen węgla (ok. 70 proc.) i energii elektrycznej (ok. 43 proc.). URE wyraziło zgodę na takie podwyżki cen ciepła z tego względu, a nie ze względu na zmianę udziałowca. URE nie wyraziłoby zgody na takie podwyżki tylko ze względu na to, że zmienił się udziałowiec. Przy zmianie taryf konieczne są ekonomiczne powody, co bardzo mocno podkreślamy - powiedział prezes Ryszard Sola.

Prezes dodaje, że SEC Łobez proponując mieszkańcom nową usługę: „Ciepła woda PLUS” chce przejść z ogrzewania sezonowego na całoroczne; proponuje dostawę ciepłej wody do mieszkań w cenach niższych od gazu. Tym samym - co jest dodatkową korzyścią, w chłodnych okresach wiosennych, letnich



czy jesiennych Ciepłownia mogłaby od razu dostarczyć również ciepło - wystarczyłby sygnał ze strony odbiorców. Obecnie jest to utrudnione ze względu na czas uruchomienia Ciepłowni. Jeśli jednak mieszkańcy Łobza zdecydują się na odbiór

również ciepłej wody z Ciepłowni, wówczas dogrzewanie mieszkań w chłodniejszych okresach letnich będzie realne. Zasady współpracy ustalane są z administratorami budynków i wspólnotami mieszkaniowymi. MM

Liceum zlikwidowane

(RESKO). W minioną sobotę uchwałą Rady Miejskiej w Resku zostało zlikwidowane Liceum Profilowane.

Liceum Profilowane w roku 2012 weszło w skład Zespołu Szkół. Jego likwidacja była już formalnością, albowiem od 2009 roku nie było do niego naboru. MM

Gabinet Kosmetyczny

Rok założenia 1988

Masaż i akupresura

Kontakt, miejsce i umawianie wizyt Gabinet Kosmetyczny w Nowogardzie ul. Zielona 3 tel. 091 392 07 14

Ponadto polecamy SOLARIUM w systemie SLI INTENSIVE, bezbolesne przekłuwanie uszu i innych części ciała, zabiegi kosmetyczne, hennę, depilację, świecowanie uszu.

Zapraszamy Czynne codziennie do 20.00



ŁOBEZ, UL. NIEPODLEGŁOŚCI

TEL. 796 325 870

WWW.CZERWONATOREBKA.PL

„Olek” buduje zbiornik retencyjny

(ŁOBEZ). Już rozpoczęła się budowa zbiornika retencyjnego w Łobzie. Do wykonania tego zadania została wybrana firma Olek Hydrotechnika Sp. z o.o. Rozgarty.

W drugim przetargu na budowę zbiornika retencyjnego w Łobzie wygrała firma Olek Hydrotechnika Sp. z o.o. Zaferowała budowę akwenu za 999.171,59 zł brutto.

W przetargu wystartowało 24 firm, spośród których aż 15 ofert zostało odrzuconych; w większości z powodu braku zgody na przedłużenie okresu związania z ofertą i z

braku wpłaconego wadium. Kryterium oceny ofert była najniższa cena. Różnica pomiędzy najniższą ceną (999.171,59), a najwyższą (2.149.999,99 zł) wynosi aż 1.140.828,40 zł.

Zamówienie zostało udzielone pod koniec stycznia. Firma rozpoczęła już prace. Dotychczas zostały wycięte drzewa i krzewy, zburzono altany ogrodowe i zdjęto część wierzchniej warstwy gruntu. Tym samym odsłonięto cały obszar, na którym powstanie zbiornik retencyjny.

Przypominamy, że w ubiegłym roku został unieważniony przetarg,



albowiem Zachodniopomorski Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych w Szczecinie miał za mało pieniędzy. Na to zadanie przygotowano wówczas niewiele ponad milion zł, gdy najniższa oferta przewyższała ją o ponad 170 tys. zł.

W związku z tym Zarząd podjął działania mające na celu pozyskanie

dotychczasowych środków na budowę zbiornika retencyjnego w Łobzie. Wynik drugiego przetargu wskazuje jednak, że i firmy obniżyły swoje ceny, albowiem wybrana oferta nie przekracza miliona zł.

Zgodnie z przetargiem zbiornik ma zostać wykonany do połowy listopada bieżącego roku. MM

Młodych coraz mniej, emerytów - więcej

(POWIAT). Zgodnie z prognozą Głównego Urzędu Statystycznego za 22 lata w powiecie łobeskim będzie mieszkało o ponad 5 tys. mniej mieszkańców.

Badanie liczby ludności powiatu łobeskiego w poszczególnych latach rozpoczęto od 2011 roku. Wówczas terenie powiatu mieszkało 37.891 osób w tym 18.633 mężczyzn i 19.258 kobiet. W mieście liczba mieszkańców wynosiła 20.050 osób w tym 9.639 mężczyzn i 10.411 kobiet. Na wsiach z kolei mieszkało o 2209 osób mniej, niż w mieście. Zgodnie z prognozą GUS w 2035 roku w powiecie łobeskim ma mieszkać ogółem 32.722 osób, w tym 16.114 mężczyzn. W mieście - 17.215 osób, w tym 8.231 mężczyzn, na wsiach z kolei - 15.507 osób w tym 7.883 mężczyzn.

Ogółem w ciągu następnych 22 lat liczba ludności ma zmniejszyć się o 5.169 osób w tym o 2.519 mężczyzn.

W 2011 roku w powiecie łobeskim było 1.382 dzieci w wieku do dwóch lat, za 22 lata prognozuje się, że dzieci w wieku do dwóch lat będzie o 611 mniej.

Bardzo duży spadek w populacji łobeskiej przewiduje się wśród mieszkańców w wieku produkcyjnym, czyli 18-59/64 lat. Prognozuje się, że w 2035 roku na terenie powiatu łobeskiego populacja ludności w tym przedziale wiekowym spadnie o 5998.

Duży spadek będzie zauważony również w populacji do 17 roku życia. Za 22 lata liczba mieszkańców w tym przedziale wiekowym spadnie o 2335; w 2011 w tym przedziale wiekowym mieszkało w powiecie łobeskim 7.460 osób.

Wzrośnie z kolei zdecydowanie liczba osób w wieku powyżej 65 roku życia, gdy w 2011 zarejestrowano 5.010 osób, w 2035 roku prognozuje się, że w powiecie łobeskim będzie mieszkać 8.190 osób w tym wieku. MM

Pół miliona dla Wojtaszyc



(DOBRA-Wojtaszyce). Radni w Dobrej przekazali na prowadzenie szkoły w Wojtaszycach dotację celową w wysokości 565 tys. zł.

Radni przyznali dla Katarzyny Kurłowicz, prowadzącej Szkołę Podstawową w Wojtaszycach dotację w wysokości 565 tys. zł. Dotacja ta została przekazana zgodnie z zapisem uchwały podjętej w roku ubiegłym.

Zgodnie z uchwałą gmina przekazała Katarzynie Kurłowicz Usługi Edukacyjne prowadzenie Szkoły

Podstawowej w Wojtaszycach, oddając w dzierżawę obiekt szkolny. Czynsz dzierżawny został określony w wysokości 100 zł miesięcznie powiększony o obowiązujący podatek od towarów i usług, w terminie do 10 każdego miesiąca za miesiąc poprzedni.

Czynsz jest waloryzowany 1 kwietnia danego roku o średnioroczny wskaźnik wzrostu cen towarów i usług konsumpcyjnych, ogłaszany przez prezesa Głównego Urzędu Statystycznego za rok poprzedni. Dotację prowadząca szkołę otrzymuje od 1 października 2012 r. MM

Zaproszenie na marsz

„Wielka draka! Uratuj krzywdzonego zwierzaka!”

W tym roku organizowany jest 43. Rajd Arsenal, upamiętniający Akcję pod Arsenalem, jej bohaterów i ich ideały. Działania harcerzy z całej Polski, którzy podjęli wyzwanie i utworzyli patrole, aby przejść kwalifikacje, a tym samym móc pojechać do Warszawy, skupiają się wokół rozważań na temat prawa i prawości.

Nasz patrol harcerzy z Łobza, „Powsinogi”, doszedł do wniosku, że niepokoi nas traktowanie zwierząt i jest to ten obszar zachowań ludzkich, bezpośrednio powiązanych z pojęciem prawa, ale i prawości. Martwi nas los naszych mniejszych braci – zwierząt. Tak o nich mówił św. Franciszek z Asyżu. Uważamy, że ktoś, kto jest okrutny dla

zwierząt, kto je źle traktuje, nie może być dobrym człowiekiem. Chcielibyśmy zmienić złe zachowania ludzi w stosunku do naszych mniejszych braci, poruszyć ich serca i umysły. Zaplanowaliśmy szereg działań mających na celu pozytywną zmianę w traktowaniu zwierząt. Rozmawialiśmy z mieszkańcami Łobza, przeprowadziliśmy wywiady, rozdawaliśmy ulotki, które informowały o planowym przemarszu ulicami miasta. Odbył się już konkurs plastyczny „Wielka draka! Uratuj krzywdzonego zwierzaka!”, w którym wzięli udział uczniowie Szkoły Podstawowej nr 1 w Łobzie, Gimnazjum Integracyjnego w Łobzie, Zespołu Szkół w Łobzie oraz dzieci z łobeskich przedszkoli. Bardzo, bardzo dziękujemy

uczniom, nauczycielom z tych placówek, bo bez ich pomocy nasz konkurs nie udałby się.

O prawie i prawości rozmawialiśmy również na biwaku dla uczniów i harcerzy zorganizowanym z okazji Dnia Myśli Braterskiej, który odbył się w dniach 22-24 lutego 2013 roku w Szkole Podstawowej nr 1 w Łobzie. W najbliższą środę, 27 lutego 2013 roku, znów wyjdziemy na ulice naszego miasta i będziemy rozdawać ulotki informujące o planowym przemarszu w obronie krzywdzonych zwierząt. Sam przemarsz planowany jest na sobotę (2 marca 2013 r.), na godz. 15.00. Zbieramy się na parking przy Łobeskim Domu Kultury. Przemarsz planowany jest na około 30 minut. Można przyjść ze swoim zwierzątkiem lub bez niego. Po przemarszu w gościnnych progach Łobeskiego Domu Kultury odbędzie się krótka część artystyczna (od godz. 15.40 do 16.40) w wykonaniu uczniów łobeskich placówek oświa-

towych J oraz rozdanie dyplomów J i nagród J autorom najciekawszych prac plastycznych.

Większość naszych działań skierowaliśmy do dzieci i młodzieży, gdyż sądzimy, że właśnie od ich wychowania zależy przyszłość naszej ojczyzny, czyli ludzi i zwierząt, które TEŻ CZUJĄ – STRACH, BÓL, CIERPIENIE, ale i RADOŚĆ J, MIŁOŚĆ J, SZCZĘŚCIE J, PO-CZUCIE BEZPIECZEŃSTWA J. To od nas ludzi zależy, czy naszym mniejszym braciom zgotujemy raj bądź piekło na tej najpiękniejszej z planet. Mamy również świadomość tego, że dobre traktowanie zwierząt przez dzieci i młodzież przełoży się na ich relacje z ludźmi.

ZAPRASZAMY DO UDZIAŁU W PRZEMARSZU WSZYSTKICH, KTÓRYM LEŻY NA SERCU LOS ZWIERZĄT.

Czuwaj!

Łobescy harcerze z 1 Szczepu Ziemi Łobeskiej „Czarna Jedyńka”

Cech Rzemiosł Różnych i Przedsiębiorców w Łobzie szykuje dużą imprezę

(ŁOBEZ) Cech 8 lutego 2013 r. przystąpił do drugiego już projektu, który ma na celu ożywienie i zachęcanie rzemieślników do współpracy.

Projekt, do którego przystąpił, nosi nazwę „Razem dla rozwoju Rzemiosła”. Celem wszystkich siedmiu spotkań Projektu Partnerstwa jest związanie współpracy między regionalnymi przedstawicielami rzemieślniczych organizacji pracodawców na rzecz promocji i upowszechniania elastycznych form zatrudnienia, godzenia życia zawodowego z rodzinnym oraz nowoczesnych metod zarządzania różnorodnością.

W tym celu 8 lutego br. do Cechu Rzemiosł Różnych i Przedsiębiorców w Łobzie przyjechali panowie Krzysztof Bonder, Zbigniew Sulżycki i Jan Odorczyk - specjalizujący się m.in. w dziedzinie rynku pracy, będące jednocześnie moderatorami podejmowanych dyskusji z naszymi rzemieślnikami i przedsiębiorcami.

W najbliższym czasie CRRIP w Łobzie będzie organizatorem, wraz z Urzędem Marszałkowskim i Izbą Rzemieślniczą w Szczecinie, dużej imprezy wojewódzkiej pn. „Promo-

cja lokalnego Rzemiosła w powiecie łobeskim”. Zostanie zorganizowana po raz pierwszy w naszym mieście, a po raz drugi w województwie.

Zachęcamy rzemieślników i przedsiębiorców do uczestnictwa w niej, a także wystawienia się i promowania swojego rzemiosła. Chętnych prosimy o kontaktowanie się z biurem Cechu, ul. Słowackiego 6, 73-150 Łobez, tel. (91) 39 709 94.

Szansa dla bezrobotnych

(DOBRA). Osoby wykluczone i zagrożone wykluczeniem: bezrobotni, niepełnosprawni, itp. mają możliwość rozpoczęcia działalności w ramach Spółdzielni Socjalnej.

Chętni do skorzystania ze środków unijnych w celu założenia wła-

snej działalności gospodarczej a przy tym skorzystania z preferencyjnych warunków jej prowadzenia mają taką możliwość przy wsparciu informacyjnym tutejszego Ośrodka Pomocy Społecznej. Czas na podjęcie decyzji mija 15 marca. op

Bezpłatne szkolenia dla gastronomii

Dla pracowników oraz właścicieli mikro- i małych przedsiębiorstw z branży turystycznej, które mają siedzibę lub jednostkę organizacyjną w województwie zachodniopomorskim.

organizowane w ramach projektu:

- barista
- barman
- kelner
- sommelier

- carving bez tajemnic
- profesjonalny catering
- zarządzanie personelem

– szkolenie dla kadry kierowniczej



jak sprostać wymaganiom turysty?

www.szkolenia.iwt.org.pl



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ SPÓJNOŚCI



FTR

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

REALIZATOR
Forum Turystyki Regionów
ul. Korzeniowskiego 1, 70-211 Szczecin
tel./fax 91 488 00 50
szkolenia@forumturystyki.pl



WIĘŚCI Z ŁOBESKIEGO RATUSZA



ZWROT PODATKU AKCYZOWEGO ZAWARTEGO W CENIE OLEJU NAPĘDOWEGO WYKORZYSTYWANEGO DO PRODUKCJI ROLNEJ

Każdy rolnik, który chce odzyskać w 2013 r. część pieniędzy wydanych na olej napędowy używany do produkcji rolnej powinien

- w terminie od 1 lutego 2013 r. do 28 lutego 2013 r. złożyć wniosek do Burmistrza, w zależności od miejsca położenia gruntów rolnych wraz z fakturami VAT stanowiącymi dowód zakupu oleju napędowego w okresie od 1 sierpnia 2012 r. do 31 stycznia 2013 r.,

- w terminie od 1 sierpnia 2013 r. do 31 sierpnia 2013 r. złożyć wniosek do Burmistrza, w zależności od miejsca położenia gruntów rolnych wraz z fakturami VAT stanowiącymi dowód zakupu oleju napędowego w okresie od 1 lutego 2013 r. do 31 lipca 2013 r. w ramach limitu zwrotu podatku określonego na 2013 r.

Limit zwrotu podatku w 2013 r. wynosić będzie: 81,70 zł x ilość ha użytków rolnych
Zwrot podatku nastąpi gotówką w kasie Urzędu Miejskiego w Łobzie albo przelewem na rachunek bankowy podany we wniosku, w następujących terminach:

- do 30 kwietnia 2013 r. w przypadku złożenia wniosku w pierwszym terminie
- do 31 października 2013 r. w przypadku złożenia wniosku w drugim terminie
Wniosek dostępny jest w Urzędzie Miejskim w Łobzie, pokój nr 41 lub na stronie biuletynu informacji publicznej gminy Łobez pod adresem www.bip.lobez.pl w zakładce Poradnik petenta - PODATKI - AKCYZA.

PODATKI I OPŁATY 2013

Stawki podatków lokalnych w Łobzie w 2013 roku

Informacje o stawkach podatkowych dostępne są na stronie biuletynu informacji publicznej gminy Łobez pod adresem www.bip.lobez.pl w zakładce Poradnik petenta - PODATKI oraz w Wydziale Finansowo - Budżetowym (I piętro, p. 41).

Przypominamy o terminach płatności podatków i opłat w 2013 roku:

- od nieruchomości i rolnego: 15 marca, 15 maja, 16 września i 15 listopada
- od środków transportowych: 15 lutego i 16 września

- z tytułu wieczystego użytkowania: 2 kwietnia - bez wezwania

- z tytułu dzierżawy: 2 kwietnia, 1 lipca, 30 września, 16 grudnia (lub w terminach ustalonych w umowie dzierżawy) - bez wezwania

Wpłaty podatków i opłat

Podatki i opłaty można wpłacać:
- w kasie Urzędu Miejskiego (I piętro, p. 43) od poniedziałku do piątku w godzinach od 8.00 do 14.00,

- w kasie prowadzonej przez Bank Spółdzielczy w Goleniowie Oddział Łobez znajdujący się na parterze w budynku Urzędu Miejskiego,

- w kasach Banku Spółdzielczego w Goleniowie Oddział Łobez,
- w placówkach Poczty Polskiej,
- w bankach i pozostałych instytucjach płatniczych,
- u inkasentów (dotyczy mieszkańców sołectw).

Od wpłat dokonywanych w kasach w Urzędzie Miejskim oraz w Banku Spółdzielczym w Goleniowie Oddział Łobez nie są pobierane dodatkowe prowizje.

Przechodząc do Urzędu Miejskiego dobrze mieć ze sobą i okazać numer karty podatnika, co przyspieszy obsługę.

Uwaga:

Zachęcamy do korzystania z bezgotówkowych form płatności, np. wpłat poprzez internet, co przyspieszy obsługę.

Wpłaty podatkowych należy dokonywać na wskazany w decyzji podatkowej numer rachunku bankowego.

Na blankietach wpłaty (na poczcie lub w banku, także w płatnościach internetowych) w polu "tytuł wpłaty" należy podać: imię i nazwisko podatnika, numer ewidencyjny (numer znajdujący się w lewym górnym rogu decyzji podatkowej) i okres, którego dotyczy wpłata.

KALENDARIUM - MARZEC

03.03.13 r., godz. 12.00 - 68 rocznica wyzwolenia Łobza - msza św. i uroczystości pod Pomnikiem Zwycięstwa.

09.03.13 r., godz. 18.00 - Koncert zespołu „MILANO” - Hala Sportowo-Widowiskowa w Łobzie.

WYKAZ FIRM ODBIERAJĄCYCH NIECZYSTOŚCI CIEKŁE Z TERENU GMINY ŁOBEZ

1. Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. ul. Wojska Polskiego 17, 73-150 Łobez, tel. 091-3974785 - opróżnianie zbiorników bezodpływowych i transport nieczystości ciekłych.

2. WC Serwis - Beata Bańska ul. Szybowa 2, 41-808 Zabrze, tel. 032-2784531, opróżnianie zbiorników bezodpływowych przenośnych toalet i transport nieczystości ciekłych z nich pochodzących.

3. TOI TOI Polska Sp. z o.o., ul. Płochocińska 29, 03-044 Warszawa, tel. 022-6145979 - opróżnianie zbiorników

bezodpływowych przenośnych toalet i transport nieczystości ciekłych z nich pochodzących.

4. Przedsiębiorstwo Usług Wodnych i Sanitarnych Sp. z o.o. ul. 700-lecia 14/2, 72-200 Nowogard, tel. 091-3920711 - opróżnianie zbiorników bezodpływowych i transport nieczystości ciekłych.

5. Przedsiębiorstwo Wielobranżowe Eugeniusz Grabowski, ul. Starogrodzka 31 A, 78-500 Drawsko Pom., tel. 094-3633743 - opróżnianie zbiorników bezodpływowych i transport nieczystości ciekłych z nich pochodzących.

INWESTYCJE GMINNE

1. Opracowano i złożono do Lokalnej Grupy Działania Centrum Inicjatyw Wiejskich w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich - Odnowa i rozwój wsi - wniosek Gminy Łobez o dofinansowanie projektu pt. „**Budowa świetlicy wiejskiej w Dalnie wraz z wyposażeniem**”.

Całkowita wartość projektu - 954230,60 zł
Wnioskowane dofinansowanie - 500000,00 zł

2. Opracowano i złożono do Lokalnej Grupy Działania Centrum Inicjatyw Wiejskich w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich - Odnowa i rozwój wsi - wniosek Gminy Łobez o dofinansowanie projektu pt. „**Remont świetlicy wiejskiej w Prusinowie wraz z wyposażeniem**”.

Całkowita wartość projektu - 177289,03 zł
Wnioskowane dofinansowanie - 115309,00 zł

3. Opracowano i złożono do Lokalnej Grupy Działania Centrum Inicjatyw Wiejskich w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich - Małe projekty - wniosek o dofinansowanie projektu pt. „**Remont dachu świetlicy wiejskiej w Zagórzycach**”. Wnioskodawcą jest OSP Zagórzycze.

Całkowita wartość projektu - 32 407,98 zł
Wnioskowane dofinansowanie - 25000,00 zł

4. Opracowano i złożono do Lokalnej Grupy Działania Centrum Inicjatyw Wiejskich w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich - Małe projekty - wniosek o dofinansowanie projektu pt. „**Dzień Strażaka w Zagórzycach**”. Wnioskodawcą jest OSP Zagórzycze

Całkowita wartość projektu - 19 744,36 zł
Wnioskowane dofinansowanie - 15 795,49 zł

5. Gmina Łobez na podstawie § 14 umowy nr ZP 272/4/2011 z dnia 10 maja 2011 r. zawartej pomiędzy Gminą Łobez a Konsorcjum w składzie: PRO ENVIRO Goleczy, Siwiec Sp. J. z siedzibą w Świdwinie (jako Lider) i Tadeusz Kuźnik prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane „PROFIL” Tadeusz Kuźnik z Siedzibą w Rusinowie powołanych w celu realizacji zadania inwestycyjnego pn. Rozbudowa oraz przebudowa części parteru budynku Przedszkola Miejskiego Nr 1 im. Krasnala Hałabały w Łobzie przy ul. Mickiewicza 11 wraz z niezbędnym zagospodarowaniem terenu oraz infrastrukturą techniczną II odstąpiła od ww. umowy, ponieważ opóźnienie wykonania robót wynikających z umowy jest tak duże w stosunku do harmonogramu prac stanowiącego załącznik do aneksu nr 2 do ww. umowy, że Wykonawca nie jest w stanie wykonać przedmiotu umowy w czasie umówionym tj. do dnia 31.12.2012 r.

W związku z powyższym rozpoczęto inwentaryzację robót budowlanych w toku na dzień odstąpienia od umowy. Wykonawca do dnia rozliczenia i przekazania budowy zabezpiecza obiekt.

Gmina Łobez rozpisze przetarg na dokończenie budowy Przedszkola Miejskiego. Do zakończenia zadania konieczne jest wykonanie pokrycia dachowego wraz z systemem odwodnienia dachu, wykonanie zagospodarowania terenu, dokończenie prac wykończeniowych wewnątrz budynku.

6. Ogłoszono przetarg na wykonanie dokumentacji projektowej sieci kanalizacji sanitarnej wraz z przyłączami przyłączającej miejscowości Wsiedle, Suliszewie, Niegrzebia, do sieci kanalizacji sanitarnej w ramach aglomeracji Łobez.

PANIE Z GMINY ŁOBZ

BURMISTRZ ŁOBZA PRZY UDZIALE ZACHODNIOPOMORSKIEGO CENTRUM ONKOLOGII ORGANIZUJE BEZPŁATNE BADANIA MAMMOGRAFICZNE DLA KOBIET W WIEKU 50 - 69 LAT

BADANIA ODBĘDĄ SIĘ W MAMMOBUSIE W DNIU 14 MARCA 2013 r.

Mammobus będzie ustawiony na terenie Stadionu Miejskiego
ZAPISY odbywają się w Urzędzie Miejskim w Łobzie, Wydział Edukacji, Kultury, Promocji i Zdrowia, pokój nr 17

Więcej informacji pod numerem telefonu: 091 39 761 78

W DNIU BADANIA PACJENTKA POWINNA POSIADAĆ:

1. DOWÓD OSOBISTY

2. LEGITYMACJE UBEZPIECZENIOWĄ

3. WSZYSTKIE POPRZEDNIE WYNIKI I BADANIA DOTYCZĄCE PIERSI

4. W RAZIE POTRZEBY OKULARY POTRZEBNE DO WYPEŁNIENIA ANKIETY PACJENTKI NIE OBJĘTE PROGRAMEM (W WIEKU 40-49 LAT I PO 70 ROKU ŻYCIA) MOGĄ WYKONAĆ BADANIA ZA ODPLATNOŚCIĄ 43,00 ZŁ (całkowity koszt badania - 86 zł.).

Podsumowanie roku w łobeskiej policji

(ŁOBEZ). W miniony piątek miała miejsce odprawa roczna policjantów. Uczestniczył w niej I zastępca Komendanta Wojewódzkiego w Szczecinie Jan Pytko oraz samorządowcy z powiatu łobeskiego.

Tradycyjnie podczas odprawy zostały zaprezentowane wyniki pracy policjantów z powiatu łobeskiego osiągnięte w 2012 roku.

W porównaniu do roku 2011 zmniejszyła się ilość przestępstw stwierdzonych, z 1454 do 1248. Zmniejszeniu uległa również ilość wszczętych postępowań, z 1216 do 1121.

Najwięcej przestępstw stwierdzonych było w kategorii kradzieży mienia – 179, w porównaniu do roku 2011 spadła ona o 84.

W następnej kolejności były włamania – 164 (259 w 2011 r.). Wzrosła natomiast ilość uszkodzeń mienia z 48 w roku 2011 do 61 w roku 2012. Najmniej, bo 10 przestępstw miało miejsca z kategorii kradzieże pojazdów; w roku 2011 było ich 21.

Zmniejszyła się również ilość przestępstw z kategorii rozboje i wymuszenia - z 30 w roku 2011 do 19 w roku ubiegłym. W kategorii bójki i pobicia stwierdzono 17 przestępstw, to o jedno więcej niż w roku 2011. Z kolei z kategorii uszczerbek na zdrowiu stwierdzono 30 prze-

stępstw, to o 2 więcej, niż w roku 2011.

Wykrywalność

W roku poprzednim wzrosła wykrywalność o 4,1 proc. z 72,2 na 76,3 proc.

Najwyższą, bo 100 proc. wykrywalność w poszczególnych kategoriach przestępstw policjanci uzyskali w kategorii uszczerbek na zdrowiu (96,4 w roku 2011), najmniejszą z kolei w kategorii kradzieże pojazdów – 27,3 proc. (23,8 w roku 2011).

W porównaniu do roku 2011 zmniejszyła się wykrywalność w kategorii rozboje i wymuszenia oraz bójki i pobicie. Wzrosła natomiast w kategoriach: uszkodzenia mienia, kradzieże mienia oraz włamania.

Korupcja i przestępstwa

W roku 2011 wszczęto 6 postępowań w sprawie przestępstw korupcyjnych, stwierdzono – 4, w roku 2012 natomiast wszczęto cztery postępowania z tej kategorii, stwierdzono 5.

W roku ubiegłym złapano więcej nietrzeźwych kierujących (289) w porównaniu do roku 2011 (282).

W poprzednim roku wszczęto o 9 więcej postępowań w kategorii przestępstwa gospodarcze - 73 w roku 2011 i 82 w 2012, stwierdzono jednak o 15 mniej przestępstw tego typu, niż w roku 2011 (83 i 68).

Zdecydowanie zmniejszyła się ilość przestępstw kryminalnych. Dla porównania w roku 2011 stwierdzono ich 972, gdy w roku 2012 – 769. Zwiększyła się natomiast liczba przestępstw przeciwko życiu z 46 do 50 w roku 2012.

W porównaniu do roku 2011 zmniejszyła się liczba nieletnich biorących udział w przestępstwach ze 120 do 100 w roku 2012.



Wicestarosta Jan Zdanowicz, I zastępca komendanta wojewódzkiego insp. Jan Pytko i szefowa Prokuratury Rejonowej w Łobzie Małgorzata Post-Dzięcioł.

Wypadki drogowe i kolizje

Pod względem liczby wypadków, zabitych i rannych najtragiczniejszy był rok 2009, wówczas miało miejsce 29 wypadków, 7 zabitych i 29 rannych. Dostyc spokojny pod tym kątem był rok 2011, wówczas w 22 wypadkach zginęły 2 osoby, 26 osób było rannych. W roku ubiegłym na drogach powiatu łobeskiego doszło do 21 wypadków, podczas których zginęło 5 osób, rannych było 27.

W roku ubiegłym najwięcej bo 5 wypadków miało miejsce w Łobzie, 4 w Resku, 3 w Węgorzynie. W Łobzie zginęły 2 osoby.

Najwięcej kolizji, bo aż 282 było w roku 2010, w 2009 – 265, w 2011-222, natomiast w roku ubiegłym było ich 226. Najwięcej (84) było w Łobzie i w Węgorzynie (81), najmniej w Dobrej, bo zaledwie 8.

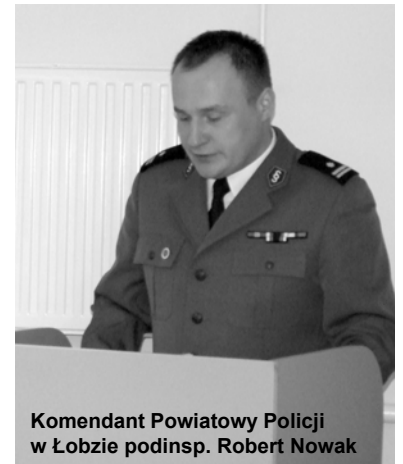
Wykroczenia

W ubiegłym roku ogólna liczba wykroczeń represjonowanych wynosiła 6843 i była najniższa spośród czterech lat poddanych analizie. Najwięcej wykroczeń tego typu miało miejsce w roku 2010. W minionym roku złożono 661 wniosków o ukaranie (w 2011 – 840) i nałożono 4333 mandatów karnych (w roku 2011- 5059), dla porównania w roku 2010 – nałożono 5734 mandaty karne.

Złapani na gorącym

W minionym roku znacznie zmalała ilość zatrzymań na gorącym uczynku z wyjątkiem gminy Węgorzno, gdzie liczba ta zdecydowanie wzrosła.

W 2011 roku w powiecie łobeskim zatrzymano 536 sprawców na gorącym uczynku, z czego aż 236 w Łobzie. W roku 2012 w powiecie łobeskim liczba osób zatrzymanych



Komendant Powiatowy Policji w Łobzie podinsp. Robert Nowak

na gorącym uczynku spadła do 454 z czego 222 w Łobzie. Spadek zanotowano również w Resku, gdzie w roku 2011 zatrzymano na gorącym uczynku 91 sprawców, natomiast w roku ubiegłym – 67. W Gminie Dobra liczba sprawców zmalała z 78 w roku 2011 do 59 w roku 2012. W Radowie Małym w roku 2011 zatrzymano 18 sprawców z kolei w roku 2012 – 5. Znaczny wzrost zanotowano z kolei w gminie Węgorzno z 86 w roku 2011 do 101 w roku ubiegłym.

Wnioski i mandaty

W ubiegłym roku zmniejszyła się również ilość wniosków o ukaranie z 840 w roku 2011 do 661. Najwięcej sporządzono ich w Łobzie 335 (513 w roku 2011), najmniej w Radowie Małym – 40, tutaj liczba wniosków o ukaranie w porównaniu do roku 2011 wzrosła z 28. Więcej wniosków o ukaranie sporządzono również w Resku - 143 (130 w 2011).

W minionym roku nałożono łącznie 4333 mandaty (5059 w roku 2011), najwięcej w Łobzie 3661 (4121), najmniej w Radowie Małym – 19 (20).

MM



„Tu polecie, tam polecie, dajcie jeść ptaszekowi dzieci...”



(RESKO) Grupa „Tygrysków” z Przedszkola Miejskiego im. Kubusia Puchatka w Resku odwiedziła 22 lutego 2013 r. panią leśniczą mgr inż. Ewę Simonowicz-Woźniewicz w Nadleśnictwie Resko. Dzieci chciały dowiedzieć się od fachowca, jak prawidłowo dokarmiać ptaki w czasie zimy.

Podczas spotkania wychowankowie poznali pracę leśniczego oraz jakie zwierzęta zamieszkują nasze lasy. Pani leśniczy wyjaśniła dzieciom, dlaczego należy dokarmiać zwierzęcą zimą a także pokazała na

przyniesionych „eksponatach”, czym się ją dokarmia. Zadawała wiele pytań, z którymi dzieci świetnie sobie radziły. Było gwarno i bardzo wesoło. Z zajęć dzieci wyszły w dobrych humorach i z głowami pełnymi nowych wiadomości. W nagrodę za uważne słuchanie i bogatą wiedzę przedszkolaki otrzymały upominki.

Dziękujemy Nadleśnictwu Resko za współpracę, a pani Ewie Simonowicz-Woźniewicz za profesjonalne spotkanie.

Grupa „Tygrysków”

Szkoła Podstawowa w Runowie Pomorskim

Malowania ciąg dalszy



Od 18 do 20 lutego w naszej szkole ponownie zapachniało świeżą farbą. Grupa fachowców zajęła się tym razem szatnią i salą oddziału przedszkolnego.

Przez trzy dni wytypowani przez instruktora od malowania p. Edwarda Grossa pracownicy z prac interwencyjnych pracowali nad zmianą wystroju klas, gdzie uczą się i bawią nasi najmłodszy uczniowie, którzy zaczynają swoją pierwszą podróż, pełną przygód i niespodzianek. Jak ważne dla prawidłowego rozwoju małego dziecka jest otaczające go środowisko zachęcające do pracy i zabawy, wie każdy z nas. Na pewno o wiele szybciej zaadaptuje się pięcioletni i sześciolatek, gdy będzie otaczał go świat z bajek i dziecięcych filmów. Teraz wchodząc do oddziału przedszkolnego witają dzieci

kolorowe, wymalowane na ścianach ilustracje z ulubionymi bohaterami dziecięcej literatury. Sala zajęć i zabaw także zachwyca ciepłym, słonecznym kolorem.

Najmłodszy uczniowie runowskiej szkoły bardzo dziękują p. K. Wdowikowi, p. M. Woźnickiemu, p. R. Suchowieckiemu oraz p. B. Gwizdalskiej za wielkie zaangażowanie podczas wykonywanej pracy.

Serdecznie dziękujemy pracownikom naszej szkoły: p. J. Kamińskiej, p. W. Franczukowi, p. K. Lech i p. Agnieszce Morawskiej (odbywa staż z PUP), którzy przyczynili się do tego, że nasza szkoła staje się coraz bardziej kolorowa i przyjazna dzieciom. Bohaterowie bajek na ścianach sali to dzieło p. Alicji Acman (szkic), a prace wykończeniowe i piękna, zielona trawa to zasługa p. Jadwigi Kamińskiej. (szk)

Szczecin, ul. Pomorska 115B, tel. (91) 4 200 400
dojazd nowo otwarta ulicą Struga

Szczecin, Ustowo 56, tel. (91) 4 444 000
koto Ronda Hakena



Bemo Motors
www.bemo-motors.pl

Chcesz kupić samochód używany? Sprawdź go

Zakup auta używanego od dealera to dobre rozwiązanie dla osób, które chcą uniknąć niespodzianek związanych z kupnem samochodu. Firmy takie skupują od poprzednich właścicieli pojazdy kupione wcześniej w polskim salonie z udokumentowanym serwisowaniem i przebiegiem. - Klient może u nas wybrać samochód z kilku różnych marek. Wszystkie używane samochody sprzedawane przez nas są dokładnie sprawdzane pod kątem technicznym i otrzymują roczną gwarancję - mówi Filip Wodziński z Ford Bemo Motors w Szczecinie.

Najpopularniejszą opcją jest kupienie auta używanego z komisju.

- Jeśli ktoś chce kupić używany samochód, może przyjechać do naszego serwisu przy ul. Pomorskiej w Szczecinie i dokładnie sprawdzić jego działanie. Teraz, kiedy zakończył się remont ul. Struga i jest do nas o wiele łatwiejszy dojazd - mówi Piotr Smuwarowski z serwisu Ford Bemo Motors w Szczecinie. Warto poprosić mechaników o określenie czy zużycie podzespołów odpowiada stanowi licznika, ponieważ często handlarze aut "cofają" liczniki. Wizyta pomoże określić nam czy kupimy samochód, który posłuży nam lata, czy lepiej zrezygnować z nabycia pojazdu, którego koszt wrosłby drastycznie podczas przyszłej eksploatacji i kolejnych koniecznych napraw.

Pomorze nieodkrytych spraw

Walka beznadziejna, walka o sprawę z góry przegraną, bynajmniej nie jest poczynaniem bez sensu. [...] Wartość walki tkwi nie w szansach zwycięstwa sprawy, w imię której się ją podjęło, ale w wartości tej sprawy”.

Prof. Henryk Elzenberg

W lecie 2012 r. ekipa złożona z historyków z IPN oraz archeologów, antropologów, medyków sądowych kierowana przez dr. hab. Krzysztofa Szwagrzyka przeprowadziła pierwszy etap prac ekshumacyjnych w kwaterze „L” na warszawskich Powązkach. W latach 1948-1956 pochowano tu kilkuset zmarłych i straconych w więzieniu mokotowskim.

W grudniu 2012 r. prezes Instytutu Pamięci Narodowej dr Łukasz Kamiński poinformował, że w ramach Polskiej Bazy Genetycznej Ofiar Totalitaryzmów udało się zidentyfikować pierwsze trzy osoby. Są to Edmund Zbigniew Bukowski, Stanisław Łukasik i Eugeniusz Smoliński. Dodał, że dzięki prowadzonym pracom będzie można oddać należny tym osobom hołd i przywrócić pamięć o bezimiennych do tej pory ofiarach UB.

20 lutego podano nazwiska kolejnych Żołnierzy Wyklętych. Odnalezieni to: Stanisław Abramowski, Bolesław Budelewski, Tadeusz Pelak i Stanisław Kasznica (1908–1948, por. WP, ppłk i komendant NSZ, kawaler orderu *Virtuti Militari* i *Krzyża Walecznych*).

Archeologom w ramach ogólnopolskiego projektu badawczego „Poszukiwania nieznanymi miejsc pochówku ofiar terroru komunistycznego z lat 1944-1956” udało się wydobyć ponad sto ciał ofiar terroru komunistycznego.

IPN ma nadzieję odnaleźć m.in. szczątki rtm. Witolda Pileckiego, gen. Augusta Emila Fieldorfa „Nila” - szefa Kedywu Komendy Głównej AK, mjr. Zygmunta Szendzielarza „Łupaszki” - dowódcy 5. Wileńskiej Brygady AK, i ppłk. Łukasza Ciepłińskiego - przywódcy Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość”.

- Myślę, że to jest niezmiernie ważne, że możemy przy tej smutnej okazji jednocześnie poznać wspaniałe życiorysy bohaterów naszej historii, ludzi, których życie zostało brutalnie przecięte. I możemy zastanowić się, co by się stało, gdyby tacy ludzie mogli po wojnie kontynuować swoją działalność, gdyby to oni odpowiadali za odbudowę Polski, a nie ci, którzy ich zamor-

dowali – powiedział Łukasz Kamiński.

Można powiedzieć – lepiej późno, niż wcale. Kilka lat temu przyglądałem się ekshumacji żołnierzy niemieckich poległych w II wojnie światowej, w jednej w podłobeskich wiosek. Już wtedy postawiłem pytanie – dlaczego nie szuka się miejsc pochówku polskich żołnierzy, w tym także zamordowanych przez UB. Może po inicjatywie IPN akcja rozleje się na cały kraj, a więc i na Pomorze Zachodnie, bo w każdym miasteczku powiatowym były takie urzędy (PUBP), a w wielu więzieniach, gdzie mogło dochodzić do morderstw działaczy podziemia niepodległościowego. By jednak ta inicjatywa przebiła się do świadomości społecznej, trzeba przypominać, kim byli Żołnierze Wyklęci. Jednak zanim opowiemy o uczestnikach i świadkach walk podziemia niepodległościowego po wojnie, przypomnijmy jeszcze jedną, mało znaną zbrodnię, jakiej dokonało NKWD na Polakach już po wojnie. Zobaczmy, jak losy różnych ludzi łączą się ze sobą, pomimo odległości w czasie i przestrzeni. Jak ciekawe życiorysy mają mieszkańcy, żyjący obok nas.

OBLAWA AUGUSTOWSKA

Obława Augustowska to największa zbrodnia popełniona na Polakach po wojnie. W lipcu 1945 r. sowiecki kontrwywiad „Smiersz” wyłapał na terenach powiatów suwalskiego i augustowskiego ponad 7 tys. osób. Większość uwolniono, ale po 600 słuch zaginał.

Rosyjskiemu Stowarzyszeniu „Memoriał” udało się wydobyć z Archiwum FSB w Moskwie dwa szyfrogramy Wiktora Abakumowa do szefa NKWD Ł. Berii z lipca 1945 r., które dotyczą ujętych w czasie obławy augustowskiej żołnierzy polskiego podziemia niepodległościowego. IPN pozyskał je od „Memoriału”, gdyż władze Rosji nie odpowiadają na wnioski IPN o pomoc prawną w tej sprawie. Materiały nie pozostawiają wątpliwości co do charakteru działań jednostek Armii Czerwonej przeprowadzających obławę w rejonie Augustowa i Suwałk. Gen.

Abakumow raportuje o wysłaniu do Olecka „grupy doświadczonych funkcjonariuszy kontrwywiadu w celu przeprowadzenia likwidacji bandytów aresztowanych w lasach augustowskich”.

Po 600 osobach ślad zaginał i do dzisiaj nie udało się ustalić, co się z nimi stało.

Czesław Burzyński oskarża ministra bezpieki

Wśród wspomagających Rosjan w Obławie Augustowskiej, szczególnie aktywny udział brał późniejszy szef MSW gen. Mirosław Milewski. W 1947 r. był już referentem Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Białymstoku i współpracował z NKWD. W tymże roku ujął i wydał Rosjanom Czesława Burzyńskiego. Burzyński brał udział w wojnie obronnej 1939 r., był więziony przez Niemców, a po ucieczce działał w podziemiu. Po wydaniu go przez Milewskiego, NKWD wywoziło Burzyńskiego do Rosji, gdzie dostał karę śmierci, w ostateczności zamienioną na łagier. Przez 10 lat przebywał w łagrach Workuty. Wrócił do Polski w 1947 r. Zamieszkał w Goleniowie, gdzie wcześniej osiedliła się jego rodzina. Jako bezpartyjny i „z życiorysem” miał problemy z pracą. W 1963 r. uzyskał status inwalidy I grupy ze względu na utratę wzroku, po prześladowaniach i pobycie w Workucie.

Jednak z uwagą śledził karierę Milewskiego w aparacie władzy PRL. Był on w Zarządzie Głównym ZBOWiD, a w latach 80. został ministrem spraw wewnętrznych. Gdy nadszedł przełom polityczny, w 1989 r. Burzyński postanowił szukać sprawiedliwości za wyrządzone krzywdy. Oskarżył gen. Milewskiego, że pozbawił go wolności i wydał władzom obcego państwa. W 1990 r. oskarżono Milewskiego o udział w aferze „Żelazo”. W latach 1968-71 polski wywiad zakładał na Zachodzie firmy, pod przykrywką których dokonywano oszustw ubezpieczeniowych, włamań i rabunków. W efekcie do Polski trafiło około 200 kg złota i drogich kamieni. W tym czasie Milewski był już szefem Departamentu IMSW, zajmującego się wywiadem. W 1990 r. aresztowano 5 wysokiej rangi oficerów MSW, w tym Milewskiego, którym zarzucano „przyjmowanie korzyści majątkowych w wielkich rozmiarach”. Po trzech tygodniach generała zwolniono, a sprawę umorzono z powodu przedawnienia.

Sprawa Burzyńskiego przeciwko ministrowi MSW i członkowi KC PZPR ciągnęła się przez ponad 10 lat. Przesłuchiwali go prokuratorzy, przesłuchiowano świadków, odbyły się rozprawy sądowe, ale Czesław Burzyński zmarł nie doczekawszy wyroku. O karaniu za zdradę Polski i współpracę z obcym wywiadem NKWD nikt nawet nie śmiał myśleć. Po panu Czesławie została mi książka, w której spisał swoje życie i

pobyt w Workucie. W dedykacji - z datą styczeń 2000 r. - napisał: „*Losy poszczególnych ludzi tworzą historię własnego narodu*”. W pamięci zachowałem obraz skromnego człowieka, wolno poruszającego się pośród starych mebli, który przeżył 10 lat sowieckich łagrów i nie dał się złamać, i który odważył się stanąć przeciwko ministrowi PRL-owskiej bezpieki i domagać się jego ukarania.

Dlaczego Żołnierze Wyklęci?

To tytuł książki Jerzego Ślaskiego, w której opisuje podziemie niepodległościowe i antykomunistyczne, próbujące przeciwstawić się sowietyzacji Polski. Ostatni żołnierz Józef Franczak zginął w obławie UB prawie 20 lat po wojnie, w 1963 r., a ostatni pojmany żołnierz, Andrzej Kiszka, aresztowany w 1961 r., opuścił więzienie w 1971 r.

Od 2011 roku, dzień 1 marca został ustanowiony świętem państwowym, poświęconym żołnierzom zbrojnego podziemia antykomunistycznego, jako Narodowy Dzień Pamięci „Żołnierzy Wyklętych”. Tego dnia w 1951 r. wykonany został wyrok śmierci na kierownictwie IV Komendy Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość”. Wyklętych, gdyż komuniści tak jak zaciekle zwalczyli podziemie, tak zaciekle zwalczyli pamięć o jego żołnierzach, nazywając ich bandytami Dlatego nie wydawali ciał pomordowanych rodzinom i zakopywali je w miejscach do dzisiaj nieznanymi.

Iwan Sierow z orderem za Katyń

W latach 80. i 90. próbowano lansować tezę, że walka z podziemciem była „wojną domową”, czyli sprawą między Polakami. To miało sprawiać wrażenie, że była to suwerenna decyzja nowego rządu komunistycznego, mającego poparcie społeczne, a więc legitymację do rozprawienia się z „bandami”. Oczywiście było to ordynarne kłamstwo, gdyż wszelkie dokumenty poświadczają, że ten rząd nie przetrwał by kilku miesięcy bez wsparcia wojsk sowieckich. Była to więc faktyczna okupacja kraju przez Sowieców, którzy nowy rząd przynieśli na „bagnetach”. Zdawali sobie z tego sprawę Żołnierze Wyklęci, którzy po okupacji niemieckiej kontynuowali walkę z okupacją sowiecką. Polskich komunistów zwalczyli jako ekspozyturę Sowieców, stąd wyroki na nich i atakowanie instalowanych przez nich instytucji rzekomego państwa.

i biografii

Jak dalece zhańbili się polscy komuniści niech świadczy fakt, że Prezydium Krajowej Rady Narodowej, uchwałą z 1946 r. odznaczyło Krzyżem Orderu Virtuti Militari Iwana Sierowa, jednego z największych zbrodniarzy stalinowskich, który ponosi współodpowiedzialność za mord polskich oficerów w Katyniu, po 17 września 1939 r. zajmował się wysiedleniem Polaków na Syberię oraz rozbijał polską konspirację niepodległościową, w tym osobiście przesłuchiwał i torturował Leopolda Okulickiego, późniejszego Komendanta Głównego AK, wywiezionego na Lubiankę.

Pomorze nieodkrytych spraw i biografii

Powoli i na Pomorzu odkrywamy historię Żołnierzy Wyklętych. Okazuje się, że żyli i jeszcze żyją wśród nas. Wielu uciekło ze wschodu, z kresów, szukając bezpiecznego schronienia pośród tysięcy przesiedlonych i zasiedlających te ziemie. Młodzi przenosili ze sobą niepodległościowe nastroje i podejmowali próby organizowania konspiracji. Tak było w Świdwinie i Złocieniu. Kończyły się dramatycznie, łapankami i wyrokami. Rozbudowany aparat represji szybko likwidował najmniejsze przejawy życia wolnościowego. Inni przechowali swoją przeszłość na lepsze lata. Wielu nie doczekało, zabrali swoje tajemnice do grobu. Żyją nieliczni, którzy mogą już opowiadać o tamtym fragmencie swojego życia i historii Polski. Może z ich opowiadań powstanie kiedyś zachodniopomorska mapa losów Żołnierzy Wyklętych, uzupełniająca obraz losów polskich walk o niepodległość.

JÓZEF JAROCKI

Dwa lata temu pożegnaliśmy w Gryficach por. Józefa Jarockiego. I chociaż w ostatnich latach szefował tamtejszemu Kołu Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej, mało kto wiedział o jego przeszłości. Por. w st. sp. Józef Jarocki, ps. „Rys”, był żołnierzem Ośrodka „Iwje” Okręgu Nowogródek AK, później 4. kompanii 6. batalionu 77 Pułku Piechoty AK. Odznaczony Krzyżem Armii Krajowej, Krzyżem Partyzanckim, Odznaką Pamiątkową „Akcji Burza” i Odznaką „Weterana walk o Niepodległość 1939-1945”. Zmarł 17 V 2011 r.

Tak pośmiertnie opisali jego losy Wojciech Jarzab i Paulina Kokieli. „W domu też nie było bezpiecznie, początkowo częste najścia i „kontrola” sowieckich od-



Józef Jarocki Foto: Wojciech Jarzab

działów frontowych, szukających jedzenia i fantów, później regularne wizyty NKWD, w poszukiwaniu „bandit - Piłsudczyk”. „*Jest styczeń 1946 r. NKWD-ści nalapali sporo młodych ludzi i umieścili ich we wsi Ślusary. Szybkie nawiązanie kontaktu z placówką w Machalach, a ci z kolei z oddziałem „Wiatra”, celem odbicia więźniów.* W wyniku akcji uciekła połowa więźniów, bolszewicy byli zaskoczeni i myśleli, że uderzyły na nich większe siły. Jednak „Wiatr” nie dotarł, bo został osaczony i rozbity przez Sowietów. Józef Jarocki wraca do leśnego schronu. Zdraycy i donosiciele uniemożliwili działania AK. Jarocki otrzymuje fałszywe dokumenty w celu wyjazdu do Polski, jednak NKWD wpadło na trop komórki przygotowującej papiery i wielu AK-owców zostało aresztowanych. Wraz z wiosną schron stał się niepewny. Ojciec Józefa dogadał się z Białorusinem pracującym na stacji kolejowej w Gawja, który za cenę 3 tysięcy rubli łapówki miał go wpisać do dokumentów repatriacyjnych, jako syna Wiktora Fiłona (wujka Józefa), wyjeżdżającego wraz z dobytkiem 16 kwietnia 1946 r. Gdy pociąg ruszył, Józef myślał, że opuszcza rodzinne strony na parę miesięcy. Nigdy już nie wrócił.

I głos w tej sprawie: „Współpracowałam z Panem Jarockim tyle lat i nigdy nie opowiadał swojej historii, nikt tego nie wiedział. Dopiero później wyszło, że był AK, ale tego co przed momentem przeczytałam, to nie miałam pojęcia – napisała „Emerytka”, komentując artykuł.

ANDRZEJ KISZKA

Pan Andrzej Kiszka mieszka w Siennie Dolnym, w gminie Radowo Małe, w powiecie łobeskim. Pocho-

dzi z Lubelskiego. Był żołnierzem oddziału partyzanckiego dowodzonego przez Adama Kusza „Garbatego”. Na początku 1950 r. oddziały partyzanckie polskiego podziemia niepodległościowego prawie już nie istniały. Amnestia z lutego 1947 r. doprowadziła do ujawnienia się większości konspiratorów. W terenie pozostały tylko niewielkie grupy partyzantów, którzy nie uwierzyli w „dobrodziejstwa” amnestii lub mimo ujawnienia, musieli nadal się ukrywać.

Adam Kusz urodził się w rodzinie chłopskiej, 25 lipca 1922 r. w Sierakowie (pow. biłgorajski). W czasie okupacji niemieckiej należał do oddziału partyzanckiego NOW, stworzonego przez Franciszka Przysiężniaka ps. „Jan”, „Ojciec Jan”. Brał udział w operacji „Burza” jako OP 44 w składzie podokręgu Rzeszów AK. W lipcu 1944 r. oddział został rozwiązany, a jego dowódca się ukrywał. Po 30/31 marca 1945 r., kiedy „bezpieka” zamordowała brzemenną żonę Przysiężniaka Janinę Oleszkiewicz-Przysiężniak, on sam wrócił do konspiracji i został dowódcą Oddziałów Leśnych Okręgu San NZW, przy których wraz ze sztabem przebywał, aż do ich rozwiązania we wrześniu 1945 r.

Po amnestii liczebność oddziału „Garbatego” spadła do 7 ludzi. Jednak w niedługim czasie jego szeregi zaczęły ponownie wzrastać, gdyż oddział zaczęli zasilać ujawnieni partyzanci, ponownie ścigani przez aparat bezpieczeństwa, jak na przykład Andrzej Kiszka „Dąb”. Mała liczebność grupy powodowała, że partyzanci swoją działalność ograniczali, poza dwoma akcjami z jesieni 1947 r., gdy wysadzono budynek przeznaczony na siedzibę milicji w Kuryłówce oraz rozbito biura PGR w Cieplicach, do akcji upominania bardziej aktywnych działaczy PPR i PZPR i likwidowania najbardziej

niebezpiecznych współpracowników „bezpieki”. A. Kiszka tak wspomina tamten czas: „Mielśmy bunkry w lasach, różne kryjówki, bo wciąż nas tropiono. Nie było się już jak bić. Tylko czasem porządek robiliśmy z peperowcami dając im w tyłek, albo z takimi co donosili. Bo donosicielstwo stawało się częstsze, a komuniści za byle co zamykali w więzieniu. Ludzie byli nam przychyli, ale się już bali, UB panoszyło się i zapelniało więzienia niewinnymi ludźmi, często ich torturując. Za żart albo wic można było siedzieć.”

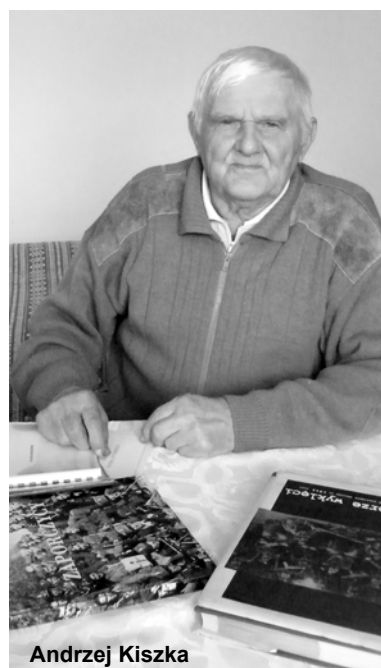
W październiku 1947 r. przeciwko grupie „Garbatego”, liczącej kilkanaście osób Sekcja I Referatu III PUBP w Łańcucie założyła sprawę o kryptonimie „Kurzawa”. W grudniu 1949 r. aparat bezpieczeństwa postanowił wykorzystać w swoich działaniach agenta Wydziału III WUBP w Lublinie o pseudonimie „Jeleni”, prowadzonego przez kpt. Jana Gorlińskiego (właśc. Cezary Monderer-Lamensdorf, m.in. w latach 1945-1947 zastępca kierownika WUBP w Koszalinie/Szczecinie).

Do oddziału „Garbatego” udało mu się wprowadzić dwóch agentów UB z radiostacją. Podali oni zamiary na oddział i 19 sierpnia 1950 r. rozpoczęła się oblawa, w której zginęli Adam Kusz i Wiktor Pudełko. Trzeciego dnia akcji żołnierz KBW znalazł ukrytego pod mchem Władysław Ożgę „Bora”, którego zastrzelili, następnie jeszcze jednego partyzanta. Przez pierścień oblawy przedarło się czterech: Andrzej Kiszka - ukrywał się do 30 grudnia 1961 r., gdy został aresztowany. Skazany na dożywotne więzienie, zamienione następnie na 15 lat. Wyrok odbywał m.in. w Strzelcach Opolskich i Potulicach. Zwolniony warunkowo z więzienia w sierpniu 1971 r. Michał Krupa „Wierzbą” - wysłany na zwiad, wyszedł z okrążenia. Schwytany 11 lutego 1959 r. w Kulnie, skazany na 15 lat więzienia, był więziony do 1965 r. Zmarł 24 sierpnia 1972 r. Stanisław Łukasz „Marciniak” - przebił się, później ukrywał się razem z Józefem Kłysiem, Andrzejem Kiszką. Zginął śmiercią samobójczą podczas oblawy UB w Wólce Ratajskiej w 1952 r. Kazimierz Zabieglński - przebił się, ujawnił się w 1956 r. Oddział Adama Kusza „Garbatego” był jednym z ostatnich oddziałów partyzanckich polskiego podziemia niepodległościowego działającego w Polsce po 1945 r.

WAP w Złocieniu

Działalność Wyzwoleńczej Armii Podziemnej w Złocieniu opisuje Jarosław Leszczelowski. Wszystkich jej członków aresztowano.

Cd. na str. 12



Andrzej Kiszka

Pomorze nieodkrytych spraw i biografii

Cd. ze str. 11

Pokazowa trzydniowa rozprawa odbyła się w dniach 23-24 lutego 1950 r. w Drawsku Pomorskim w dużej sali starostwa. Gmach został szczelnie obsadzony funkcjonariuszami UB i MO z psami. Podobnie jak to miało miejsce na pokazowej rozprawie w złocienieckim kinie Mewa, na rozprawę spędzono starsze klasy ze szkół w Drawsku Pomorskim, Złocieniu i Czaplinku. Rozprawę prowadził Wojskowy Sąd Rejonowy w Szczecinie w składzie: przewodniczący kpt. Stanisław Longchamp, ławnicy: por. Jerzy Niklewicz i st. sierż. Jerzy Popiołek.

W pierwszym dniu rozprawy najwyższe wyroki 7 i 5 lat więzienia otrzymali Mieczysław Lisowski (19 lat) i Apolinary Klimaszewski (19 lat). Sylwester Werner (22) został skazany na 3 lata. Zbigniew Giluk (20), Stanisław Szyszczakiewicz (19), Ludwik Rytter (20) i Tadeusz Gryglewicz (20) na 2 lata. Teodor Drozd (22) miał spędzić w więzieniu rok i 6 miesięcy.



Stanisław Szyszczakiewicz (82 lata) ze Złocienica spędził 2 lata w więzieniach w Szczecinie, Wronkach, Jaworznie i Potulicach.

W drugim dniu rozprawy najważniejsze zarzuty dotyczyły Jana Lisieckiego (23), który był traktowany jako przywódca grupy. Prokurator żądał w jego przypadku kary śmierci. Zarzucano mu usiłowanie zmiany ustroju przemocą, nawoływanie do gromadzenia broni, werbowanie nowych członków, miał też nielegalnie przechowywać karabin systemu Mosin z bagnetem, granat obronny, rewolwer, pistolet maszynowy MP i amunicję. Ostatecznie Jan Lisiecki został skazany na 15 lat więzienia. Henryk Buczek (21) na 8 lat, Stanisław Czermanowicz (17) na 6 lat, Zygmunt Banaszek (22) na 2 lata. Banaszek zachowywał się bardzo dzielnie w śledztwie, dzięki czemu UB nie dowiedziało się nigdy o przynależności do WAP Henryka Mazura. Brat Henryka, Mieczysław Mazur (18) został skazany na 5 lat więzienia. Gorbacz (40), który nie chciał wstąpić do WAP, został skazany na 7 miesięcy



Na zdjęciu: była mieszkanka Łobza, Halina Jaskot z domu Sieluk, mieszkająca w Bostonie, przy pomniku Aleksandra Pityńskiego. Fotografiię przyniosła do redakcji jej siostra mieszkająca w Łobzie.

Trzydzieści lat później, w Bostonie, w USA, siostrzeniec Michała Krupy ps. „Wierzbą”, „Pułkownik”, rzeźbiarz Andrzej Pityński, syn Aleksandra Pityńskiego „Kuli”, partyzanta NOW-AK z oddziału „Ojca Jana”, NZW „Wołyniaka” i Stefani Krupy „Peretki”, również z oddziału „Wołyniaka”, stworzył monumentalny pomnik „Partyzanci”, który – jak sam mówi - zadedykował wszystkim „Wojownikom o Wolność na całym Świecie”, a Polskich Partyzantów pokazał jako wzór.

Skąd projekt? - Jadąc razem strzeżem przy strzeżeniu wzdłuż srebrzysto-białego koryta Tanwi, słońce rzucało długie nasze cienie na tafle lodu rzeki. Godzinami wpatrywałem się w tą poruszającą masę końskich nóg, szyi, głów, sylwetek w siodłach z erkaemami sterczących łuf zawieszonymi na ramionach, z granatami przy pasach, z bagnetami w cholewach kawalerskich butów, wydłużone przez słońce sylwetki cieni jeźdźców, partyzantów, ostatnich polskich bohaterów. I wtedy poczułem się jednym z nich. Obraz ten zapadł mi głęboko w sercu, i dał ideę na monumentalną rzeźbę „Partyzanci”.

„Partyzanci” to kompozycja rzeźbiarska, sfinansowana przez Sculpture Foundation i odlana w aluminium w 1980 roku w Johnson Atelier - Technicznym Instytucie Rzeźby w Princeton, NJ. Rzeźba jest o wymiarach: 10 metrów długości, 7 metrów wysokości, 4 metrów szerokości” – mówi Andrzej Pityński.

Kompozycja przedstawia pięciu uzbrojonych jeźdźców w szyku marszowym. Pięciu desperatów, którzy bardziej przypominają leśne widma i duchy, jak ludzi. Pięciu partyzantów, sponiewieranych, śmiertelnie zmę-

czonych, krwawiących w ciągłej walce, ucieczce, w potyczce, jadących na swych słaniających się z wyczerpania, wychudłych rumakach, ze spuszczonymi głowami, z własnymi myślami o tragedii Ojczyzny.

Zbici razem, strzeżem przy strzeżeniu, jak wojenna maszyna, wielonogi dragon, wlokący się w bólu po nocnych leśnych bezdrożach. I tylko ich konie z wyciągniętymi sztywno szyjami, które już nic nie widzą, ale tylko węższą jak wilki i łapią w swoje rozwarłe nozdrza wiatr wolności. To konie prowadzą ich przez labirynty zdrady, pogardy i zapomnienia do wolnej Polski. Tragiczni w swojej samotnej walce bez szans na zwycięstwo, zdradzeni przez świat, zapomniani przez Boga. Mimo to są pełni wewnętrznej siły walki. Walki aż do zwycięstwa. Ich wyprostowane ullańskie sylwetki w siodłach, jakby przykuci do swoich lanc gotowych w każdym momencie do szarży na wroga.

Tworzyłem ten pomnik z myślą o nich i o tych tysiącach najwaleczniejszych, najwierniejszych Synach Narodu Polskiego, którzy pierwsi stawili czoła sowieckiej komunie. Zdradzeni przez świat, zapomniani przez Boga, z własnego wyboru w leśnych oddziałach: NOW, AK, NSZ, WIN, NZW, bili się bohatersko z NKWD, Armią Czerwoną i polskimi renegatami z UB, KBW, MO, ORMÓ, „utrwalaczami władzy ludowej”.

Walczyli, bo nigdy nie pogodzili się z utratą Wolności. Ścigani po lasach jak dzikie bestie, torturowani w piwnicach UB, maltretowani z mściwą satysfakcją, mordowani w katorżniach MO, grzebani potajemnie nocami w nieznanym do dzisiaj grobach. To dla nich stworzyłem ten Symbol Golgoty Polskich Bohaterów.

więzienia za to, że nie doniósł władzom o istnieniu tej nielegalnej organizacji. Adolf Białostocki został skazany na 2 lata więzienia.

Podczas pobytu w więzieniu tragedię rodzinną przeżył Zygmunt Banaszek, którego żona zachorowała na gruźlicę i w maju 1951 r. zmarła. Władze więzienne nie udzieliły mu zgody na udział w ceremonii pogrzebowej. Represje spadały również na rodziny członków WAP. Po procesie ojcu Mieczysława Mazura odebrano gospodarstwo rolne za to, że wychował syna – „bandytę”. Zabrano mu konie, krowy i cały dobytek. Ponadto przymusowo został zapisany do spółdzielni, gdyż trwał wtedy proces tak zwanej kolektywizacji wsi.

KWP w Świdwinie

W 1954 r. wyłapano młodych ludzi próbujących założyć w Świdwinie Konspiracyjne Wojsko Polskie. Represje dotknęły 14 osób. Główni organizatorzy: Henryk Dąbrowski i Grzegorz Pietryszyn zostali skazani na 12 lat więzienia i przepadek całego mienia; Klemens Noworadzki na 10 lat, Józef Żdździński, Stanisław Bertosz, Henryk Karpiński i Edward Gałoz na 5 lat, Jan Orłowski i Władysław Bertosz na 3 i pół roku, Stanisław Leszczak i Eugeniusz Jankowski na 3 lata, Józef Kuczyński na 2 lata i 8 miesięcy,

Odbudowywać piórem, myśla...

Wertując różne materiały znalazłem jakże ważne słowa młodej oso-

by, Marty Startek, w 2004 r. uczennicy gimnazjum im. Księdza Prymasa Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Godziszowie, która napisała pracę na konkurs IPN, o ostatnim partyzancie Andrzeju Kiszce: „Przecież „odbudowywać” nie znaczy tylko „wnosić mury”, „budować fabryki”, „układać linie kolejowe”, ale odbudowywać można także piórem, słowem, myślą...”. Młodzi przejmują pokoleniową pałeczkę. My możemy w to nie wierzyć, ale poprzednie pokolenia nie takie mury kruszyły, z nie takich opresji wychodziły, by Polska trwała. Bo jak napisał poeta Marian Hemar: Wstają i w grób się kładą. Narody i pokolenia. Zmieniają się chłopcy na warcie. Ale się warta nie zmienia.

Kazimierz Rynkiewicz

Ogłoszenie można nadać emailem: wppp1@wp.pl(wpiata na konto)
PKO BP Oddział 1 w Łobzie
72 1020 2847 0000 1502 0067 0927**MIESZKANIA****Powiat łobeski**Do wynajęcia kawalerka w Łobzie.
Tel. 880 301 179**Tanio! Sprzedam pół domu, 62 mkw., działka 10 arów. Nowy dach, wymienione okna. Węgorzyno, tel. 511 761 667.**

SPRZEDAM MIESZKANIE W WĘGORZYNIE! Pow. 53 mkw., w bloku na II piętrze, 2 pokoje, kuchnia, łazienka + piwnica. Własnościowe spółdzielcze. Cena 105 tys. zł. Tel. 663 248 859.

Powiat gryficki

Do wynajęcia lokal użytkowy w Płotach, pow. 30 mkw., 2 pomieszczenia, wc. Idealny na działalność usługową. Prywatny parking na 3 auta. Tel. 792 500 042.

Sprzedam jasne, parterowe, 2-pokojowe mieszkanie z balkonem i wyposażoną kuchnią, po remoncie w centrum Płotów. Tel. 602 345 883

Sprzedam mieszkanie dwupokojowe o pow. 77 mkw. w Gryficach. Cena do uzgodnienia. Tel. 601 968 557

Powiat świdwiński

Sprzedam mieszkanie w bloku w Sławoborzu, 2 pokoje z kuchnią + duży balkon, po kapitalnym remoncie, c.o., c.w. własne gazowe. Mieszkanie nie wymaga wkładu finansowego. W miejscowości kościół, bank, szkoły, przychodnie lekarskie, sklepy i poczta. Cena do uzgodnienia. Tel. 500 308 446.

Kłęczewo – 5 km od Świdwina-sprzedam mieszkanie 3 pokojowe, 66,5 mkw. I piętro, mieszkanie wewnętrzne + garaż. Tel. 503 430 152

USŁUGI**Powiat łobeski**

Cyklinowanie i lakierowanie parkietów i desek podłogowych. Tel. 505 964 520

Kominki, wkłady, budownictwo techniczne i wykończeniowe. Tel. 661 025 368

Usługi remontowo-budowlane. Tel. 533 419 679**Układanie polbruku, kamienia, obrzeży i krawężników. Prace wykonywane solidnie, fachowo i tanio. Tel. 669 589 863**

Tłumacz przysięgły języka niemieckiego: Łobez, ul. Warcisława 2 (Os. Książąt Pomorskich). Tel. 091 397 59 24, 505 972 167.

Powiat świdwiński

Rzuć palenie – wystarczy 1 zabieg: nerwice, depresje, alergie, nadwaga. Gabinet Świdwin, tel. 880 400 739.

Region

Tłumacz przysięgły j. francuskiego. Kołobrzeg. Tel. 094 3521058 , 694 667 941.

GARAŻE, WIATY BLASZANE, DOWÓZ GRATIS, MONTAŻ. Tel. 598 334 536, 605 286 058, 661 953 331. PRODUCENT GO-STAL PRZECHLEWO. U nas najtaniej**MOTORYZACJA****Powiat łobeski**

Przyczepę kempingową typu hobby sprzedam. Tel. 790 800 949.

NIERUCHOMOŚCI**Powiat gryficki**

Sprzedam 0,60 ha ziemi w Załeszczycach. Tel. 784-255-065

INNE**Powiat łobeski**

Stowarzyszenie „Zdrowiaki” zaprasza na spotkania dzieci i młodzież. Tel. 536 050 485

BIZNES**Powiat łobeski**

Lokal użytkowy ok. 30 mkw. w centrum Łobza (główne skrzyżowanie miasta) do wynajęcia od 01.03.2013 r. Idealny pod działalność usługową np. gabinet stomatologiczny. Dostępne są: media, internet, monitoring zewnętrzny oraz miejsce na reklamę/szyld swojej działalności. Tel. 501 894 828.

PRACA**Powiat łobeski**

Zatrudnię elektromontera urządzeń chłodniczych. Tel. 506 135 335, 91 397 8519

Powiat świdwiński

Przyjmę pracownika do gospodarstwa rolnego z doświadczeniem przy obsłudze nowoczesnego sprzętu rolniczego i prawem jazdy kat. T. Powiat świdwiński. Tel. 887 101 209.

ROLNICTWO**Powiat gryficki**

Kupię gospodarstwo lub grunt rolny. Tel. 664 944 635.

Bohnhorst InterHANDELKupujemy pszenicę paszową i konsumpcyjną, pszenżyto, jęczmień, żyto, owies, kukurydzę, rzepak, łubin, bobik, peluszkę, groch oraz słonecznik. **Sami odbieramy, konkurencyjne ceny, szybka płatność!** Pełen pakiet ubezpieczeń rolnych!**Bohnhorst Interhandel Sp. z o.o. Tel. 91 43 57 720, 91 43 141 43.**

Firma Handlowo - Usługowa

tym pol

Zbigniew Tymoszczyk

ul. Waryńskiego 15,
73-150 Łobez
tel./fax 091 397 40 56
tel. kom. 0508 050 008
e-mail: info@tym pol.pl

ul. Niepodległości 28 Łobez 73-150

500 702 855, 500 702 884
www.mk-kwadrat.pl**DOMY NA SPRZEDAŻ****OFERTY BEZPOŚREDNIE - BEZ PROWIZJI OD KUPUJĄCEGO**

Belczna - 2 pokoje, pow. 92 mkw, działka 213 mkw	- CENA 185.000 zł
Łobez - bliźniak o pow. 64,6 mkw, działka 287 mkw	- CENA 200.000 zł
Łobez, ul. Czycibora - 5 pokoi, pow. 223 mkw, działka 617 mkw	- CENA 299.000 zł
POZOSTAŁE	
Łobez - bliźniak o pow. 110 mkw, 5 pokoi, działka 367 mkw	- CENA 265.000 zł
Łobez - 6 pokoi, pow. 107 mkw, działka 370 mkw	- CENA 275.000 zł
Łobez - 4 pokoje, pow. 93 mkw, działka 560 mkw	- 329.000 zł
Łobez - 7 pokoi, pow. 220 mkw, działka 1140 mkw	- CENA 550.000 zł
Łobez - 4 pokoje, pow. 220 mkw, działka 662 mkw	- CENA 550.000 zł
Łobez (okolica) - 3 pokoje, pow. 97,04 mkw, działka 1998 mkw	- CENA 145.000 zł
Łobez (okolica) - bliźniak o pow. 96 mkw, działka 7300 mkw	- CENA 220.000 zł

BEZPŁATNA POMOC W UZYSKANIU KREDYTU - OFERTA 20 BANKÓW

ZAKŁAD USŁUG TRANSPORTOWO-SPRZĘTOWYCH I ROBÓT DROGOWYCH PAWEŁ BIEĆ**TRANSPORT:
CIĘŻAROWO-SAMOWYŁADOWCZY
DOSTARCZANIE PIASKÓW I ŻWIRÓW****USŁUGI:
KOPARKO-SPYCHOWE, DŹWIGOWE
MASZYN DROGOWYCH
UTYLIZACJA GRUZU, PAPY, ETERNITU
ROZBIÓRKA BUDOWLI**Czesław Bieć - Pełnomocnik
78-500 Drawsko Pom. Ul. Łąkowa 19tel./fax 094 363 34 01
kom. 602 637 277
kom. 502 637 155

Burmistrz Węgorzyna ogłasza drugi przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości położonych w obrębie nr 3 miasta Węgorzyno gm. Węgorzyno stanowiących:

1) niezabudowaną działkę gruntu o nr ewidencyjnym 812/2 o pow. 1082 mkw. wraz z udziałem 1/9 części w dz. nr 812/1 o pow. 1 101 mkw. (droga wewnętrzna) położonych w obrębie nr 3 miasta Węgorzyno, posiadające urzędzoną KW nr SZ1L/00017168/3.

Działka gruntu o kształcie zbliżonym do trapezu, położona w kompleksie działek przy ul. Południowej. Przy granicy z dz. nr 812/11 rosną drzewa (w większości grochodrzew), przy granicy z ulicą Południową posadowiony jeden słup betonowy energetycznej linii napowietrznej. Grunt działki płaski, zachwaszczony. Sąsiedztwo zabudowy mieszkaniowej. Brak ogrodzenia. Warunki gruntowe nieznanne.

Cena wywoławcza wynosi 40 659,44 zł (podatek VAT zostanie doliczony do ceny uzyskanej w przetargu).

Wadium wynosi 8 131,89 zł.

2) niezabudowaną działkę gruntu o nr ewidencyjnym 812/3 o pow. 1007 mkw. wraz z udziałem 1/9 części w dz. nr 812/1 o pow. 1 101 mkw. (droga wewnętrzna) położonych w obrębie nr 3 miasta Węgorzyno, posiadające urzędzoną KW nr SZ1L/00017168/3.

Działka gruntu o kształcie zbliżonym do kwadratu, położona w kompleksie działek przy ul. Południowej. Dostęp do nieruchomości krótkim odcinkiem drogi wewnętrznej stanowiącej odgałęzienie z ulicy Południowej. Przy granicy z dz. nr 812/11 zakrzaczenia, kilka drzew owocowych. Grunt działki płaski zachwaszczony. Sąsiedztwo zabudowy mieszkaniowej. Brak ogrodzenia. Warunki gruntowe nieznanne.

Cena wywoławcza wynosi 38 519,44 zł (podatek VAT zostanie doliczony do ceny uzyskanej w przetargu).

Wadium wynosi 7 703,89 zł.

3) niezabudowaną działkę gruntu o nr ewidencyjnym 812/4 o pow. 1011 mkw. wraz z udziałem 1/9 części w dz. nr 812/1 o pow. 1 101 mkw. (droga wewnętrzna) położonych w obrębie nr 3 miasta Węgorzyno, posiadające urzędzoną KW nr SZ1L/00017168/3.

Działka gruntu o kształcie zbliżonym do kwadratu, położona w kompleksie działek przy ul. Południowej. Dostęp do nieruchomości krótkim odcinkiem drogi wewnętrznej stanowiącej odgałęzienie z ulicy Południowej. Przy granicy z narożnikiem dz. nr 812/11 posadowiony jest słup telefoniczny i rośnie kilka drzew. Na całej powierzchni zakrzaczenia, kilka młodych drzew. Grunt działki płaski zachwaszczony. Sąsiedztwo zabudowy mieszkaniowej. Brak ogrodzenia. Warunki gruntowe nieznanne.

Cena wywoławcza wynosi 36 979,44 zł (podatek VAT zostanie doliczony do ceny uzyskanej w przetargu).

Wadium wynosi 7 395,89 zł.

4) niezabudowaną działkę gruntu o nr ewidencyjnym 812/5 o pow. 1143 mkw. wraz z udziałem 1/9 części w dz. nr 812/1 o pow. 1 101 mkw. (droga wewnętrzna) położonych w obrębie nr 3 miasta Węgorzyno, posiadające urzędzoną KW nr SZ1L/00017168/3.

Działka gruntu o kształcie wieloboku, położona w kompleksie działek przy ul. Południowej. Dostęp do nieruchomości odcinkiem drogi wewnętrznej stanowiącej odgałęzienie z ulicy Południowej. Przy granicy Zach. niewielkie zakrzaczenie. Grunt działki płaski, zachwaszczony. Sąsiedztwo zabudowy mieszkaniowej. Brak ogrodzenia. Warunki gruntowe nieznanne.

Cena wywoławcza wynosi 41 329,44 zł (podatek VAT zostanie doliczony do ceny uzyskanej w przetargu).

Wadium wynosi 8 265,89 zł.

5) niezabudowaną działkę gruntu o nr ewidencyjnym 812/6 o pow. 760 mkw. wraz z udziałem 1/9 części w dz. nr 812/1 o pow. 1 101 mkw. (droga wewnętrzna) położonych w obrębie nr 3 miasta Węgorzyno, posiadające urzędzoną KW nr SZ1L/00017168/3.

Działka gruntu o kształcie wieloboku, położona w kompleksie działek przy ul. Południowej. Dostęp do nieruchomości odcinkiem drogi wewnętrznej stanowiącej odgałęzienie z ulicy Południowej. Na całej powierzchni drzewa w starszym wieku. Grunt działki płaski, zachwaszczony. Sąsiedztwo zabudowy mieszkaniowej. Brak ogrodzenia. Warunki gruntowe nieznanne.

Cena wywoławcza wynosi 29 394,44 zł (podatek VAT zostanie doliczony do ceny uzyskanej w przetargu).

Wadium wynosi 5 878,89 zł.

6) niezabudowaną działkę gruntu o nr ewidencyjnym 812/7 o pow. 851 mkw. wraz z udziałem 1/9 części w dz. nr 812/1 o pow. 1 101 mkw. (droga wewnętrzna) położonych w obrębie nr 3 miasta Węgorzyno, posiadające urzędzoną KW nr SZ1L/00017168/3.

Działka gruntu o kształcie wieloboku, położona w kompleksie działek przy ul. Południowej. Dostęp do nieruchomości odcinkiem drogi wewnętrznej stanowiącej odgałęzienie z ulicy Południowej. Na całej powierzchni zakrzaczenia i kilka drzew w starszym wieku. Grunt działki płaski, zachwaszczony. Sąsiedztwo zabudowy mieszkaniowej. Brak ogrodzenia. Warunki gruntowe nieznanne.

Cena wywoławcza wynosi 30 319,44 zł (podatek VAT zostanie doliczony do ceny uzyskanej w przetargu).

Wadium wynosi 6 063,89 zł.

7) niezabudowaną działkę gruntu o nr ewidencyjnym 812/8 o pow. 811 mkw. wraz z udziałem 1/9 części w dz. nr 812/1 o pow. 1 101 mkw. (droga wewnętrzna) położonych w obrębie nr 3 miasta Węgorzyno, posiadające urzędzoną KW nr SZ1L/00017168/3.

Działka gruntu o kształcie wieloboku, położona w kompleksie działek przy ul. Południowej. Dostęp do nieruchomości odcinkiem drogi wewnętrznej stanowiącej odgałęzienie z ulicy Południowej. W części Zach. zakrzaczenia. Grunt działki płaski, zachwaszczony. Sąsiedztwo zabudowy mieszkaniowej. Brak ogrodzenia. Warunki gruntowe nieznanne.

Cena wywoławcza wynosi 33 897,44 zł (podatek VAT zostanie doliczony do ceny uzyskanej w przetargu).

Wadium wynosi 6 779,49 zł.

8) niezabudowaną działkę gruntu o nr ewidencyjnym 812/9 o pow. 810 mkw. wraz z udziałem 1/9 części w dz. nr 812/1 o pow. 1 101 mkw. (droga wewnętrzna) położonych w obrębie nr 3 miasta Węgorzyno, posiadające urzędzoną KW nr SZ1L/00017168/3.

Działka gruntu o kształcie zbliżonym do kwadratu, położona w kompleksie działek przy ul. Południowej. Dostęp do nieruchomości krótkim odcinkiem drogi wewnętrznej stanowiącej odgałęzienie z ulicy Południowej. W części Pd pojedyncze drzewo. Grunt działki płaski, zachwaszczony. Sąsiedztwo zabudowy mieszkaniowej. Brak ogrodzenia. Warunki gruntowe nieznanne.

Cena wywoławcza wynosi 35 679,44 zł (podatek VAT zostanie doliczony do ceny uzyskanej w przetargu).

Wadium wynosi 7 135,89 zł.

9) niezabudowaną działkę gruntu o nr ewidencyjnym 812/10 o pow. 951 mkw. wraz z udziałem 1/9 części w dz. nr 812/1 o pow. 1 101 mkw. (droga wewnętrzna) położonych w obrębie nr 3 miasta Węgorzyno, posiadające urzędzoną KW nr SZ1L/00017168/3.

Działka gruntu o kształcie zbliżonym do trapezu, położona w kompleksie działek przy ul. Południowej. Bezpośrednie sąsiedztwo ulicy o znacznym natężeniu ruchu. Wzdłuż granicy Pd zakrzaczenia (jeżyny). Przy granicy z ulicą Południową posadowione dwa słupy betonowe energetycznej linii napowietrznej. Grunt działki płaski, zachwaszczony. Sąsiedztwo zabudowy mieszkaniowej. Brak ogrodzenia. Warunki gruntowe nieznanne.

Cena wywoławcza wynosi 40 179,44 zł (podatek VAT zostanie doliczony do ceny uzyskanej w przetargu).

Wadium wynosi 8 035,89 zł.

10) niezabudowaną działkę gruntu o nr ewidencyjnym 812/12 o pow. 935 mkw. wraz z udziałem 1/5 części w dz. nr 812/16 o pow. 575 mkw. (droga wewnętrzna) położonych w obrębie nr 3 miasta Węgorzyno, posiadające urzędzoną KW nr SZ1L/00017168/3.

Działka gruntu o kształcie zbliżonym do kwadratu, położona w kompleksie działek przy ul. Południowej. Dostęp do nieruchomości krótkim odcinkiem drogi wewnętrznej stanowiącej odgałęzienie z ulicy Południowej. Przy granicy Zach posadowiona część namiotu foliowego. Grunt działki płaski, użytkowany w charakterze ogrodu warzywnego z kilkoma drzewami owocowymi. Sąsiedztwo zabudowy mieszkaniowej. Od strony Pn ogrodzenie z siatki w ramach na kątownikach. Warunki gruntowe nieznane.

**Cena wywoławcza wynosi 40 082,60 zł (podatek VAT zostanie doliczony do ceny uzyskanej w przetargu).
Wadium wynosi 8 016,52 zł.**

11) niezabudowaną działkę gruntu o nr **ewidencyjnym 812/13** o pow. 1 133 mkw. wraz z udziałem 1/5 części w dz. nr 812/16 o pow. 575 mkw. (droga wewnętrzna) położonych w obrębie nr 3 miasta Węgorzyna, posiadające urządzoną KW nr SZ1L/00017168/3.

Działka gruntu o kształcie zbliżonym do kwadratu, położona w kompleksie działek przy ul. Południowej. Dostęp do nieruchomości bezpośrednio z ulicy Południowej lub krótkim odcinkiem drogi wewnętrznej stanowiącej odgałęzienie z ulicy Południowej. Bezpośrednie sąsiedztwo ulicy o znacznym natężeniu ruchu. Przy granicy z ulicą Południową rosną rzędowo drzewa iglaste oraz posadowiony jest jeden słup betonowy energetycznej linii napowietrznej. Grunt działki płaski, użytkowany w charakterze sadu owocowego. Sąsiedztwo zabudowy mieszkaniowej. Od strony ulicy Południowej ogrodzenie z siatki w ramach na kątownikach. Warunki gruntowe nieznane.

**Cena wywoławcza wynosi 42 402,60 zł (podatek VAT zostanie doliczony do ceny uzyskanej w przetargu).
Wadium wynosi 8 480,52 zł.**

12) niezabudowaną działkę gruntu o nr **ewidencyjnym 812/14** o pow. 924 mkw. wraz z udziałem 1/5 części w dz. nr 812/16 o pow. 575 mkw. (droga wewnętrzna) położonych w obrębie nr 3 miasta Węgorzyna, posiadające urządzoną KW nr SZ1L/00017168/3.

Działka gruntu o kształcie zbliżonym do trapezu, położona w kompleksie działek przy ul. Południowej. Dostęp do nieruchomości bezpośrednio z ulicy Południowej lub krótkim odcinkiem drogi wewnętrznej stanowiącej odgałęzienie z ulicy Południowej. Bezpośrednie sąsiedztwo ulicy o znacznym natężeniu ruchu. Wzdłuż granicy Pd zakrzaczania (jeżyny). Przy granicy z ulicą Południową i Pionierów rosną rzędowo drzewa iglaste. Grunt działki płaski, zachwaszczony. Sąsiedztwo zabudowy mieszkaniowej. Od strony ulicy Południowej i Pionierów ogrodzenie z siatki w ramach na kątownikach. Warunki gruntowe nieznane.

**Cena wywoławcza wynosi 39 133,60 zł (podatek VAT zostanie doliczony do ceny uzyskanej w przetargu).
Wadium wynosi 7 826,72 zł.**

13) niezabudowaną działkę gruntu o nr **ewidencyjnym 812/15** o pow. 842 mkw. wraz z udziałem 1/5 części w dz. nr 812/16 o pow. 575 mkw. (droga wewnętrzna) położonych w obrębie nr 3 miasta Węgorzyna, posiadające urządzoną KW nr SZ1L/00017168/3.

Działka gruntu o kształcie zbliżonym do kwadratu, położona w kompleksie działek przy ul. Południowej. Dostęp do nieruchomości krótkim odcinkiem drogi wewnętrznej stanowiącej odgałęzienie z ulicy Południowej oraz z ulicy Pionierów. Grunt działki płaski, użytkowany w charakterze ogrodu warzywnego z kilkoma drzewami owocowymi. Sąsiedztwo zabudowy mieszkaniowej. Od strony Zach. i Pn ogrodzenie z siatki w ramach na kątownikach. Warunki gruntowe nieznane.

**Cena wywoławcza wynosi 36 942,60 zł (podatek VAT zostanie doliczony do ceny uzyskanej w przetargu).
Wadium wynosi 7 388,52 zł.**

Kierunki modernizacji i rozwoju struktury funkcjonalno-przestrzennej:

tereny zabudowy mieszkaniowej (w tym usługowej).

System terenów chronionych i kierunki ochrony zasobów środowiska przyrodniczego:

Natura 2000 „Ostojka Ińska”, granica Otuliny Ińskiego Parku Krajobrazowego.

Kierunki ochrony elementów dziedzictwa kulturowego i krajobrazu: **Strefa „B” ochrony konserwatorskiej.**

Na dzień 15.02.2013 r. Burmistrz Węgorzyna ogłosił I przetarg ustny nieograniczony, który zakończył się wynikiem negatywnym.

Przetargi odbędą się w dniu 29 marca 2013 r. w sali konferencyjnej (I piętro) Urzędu Miejskiego w Węgorzynie, ul. Rynek 1 o godz. 9.00 wg kolejności.

Postąpienie - nie mniej niż 1% ceny wywoławczej z zaokrągleniem w górę do pełnych dziesiątek złotych. O wysokości postąpienia decydują uczestnicy przetargu.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest **wpłacenie wadium** na konto depozytowe Gminy Węgorzyna nr 24 9375 1025 3900 0954 2000 0020 w Banku Spółdzielczym w Goleniowie Oddział Węgorzyna, **najpóźniej w dniu 25 marca 2013 r.** Dowód wpłacenia wadium należy okazać komisji przetargowej przed przystąpieniem do przetargu.

Uczestnikowi wygrywającemu przetarg wadium zalicza się na poczet ceny nabycia.

Jeżeli osoba ustalona jako nabywca nie dokona wymaganej wpłaty w określonym terminie lub nie stawi się bez wcześniejszego uzasadnionego usprawiedliwienia w wyznaczonym przez sprzedającego terminie i miejscu do zawarcia umowy, organizator przetargu może odstąpić od zawarcia umowy, a wpłacone wadium nie będzie podlegało zwrotowi.

Jeżeli wyłoniony w drodze przetargu kandydat na nabywcę zażyczy sobie okazania granic jest on zobowiązany do wpłacenia w terminie 7 dni od daty rozstrzygnięcia przetargu na konto Gminy Węgorzyna kwoty wskazanej przez tut. Urząd.

W przetargu mogą brać udział polskie osoby prawne i fizyczne oraz cudzoziemcy, w rozumieniu ustawy o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców jeżeli wpłacą wadium w podanej wysokości oraz w określonym terminie i miejscu. Osoby prawne winny okazać komisji przetargowej aktualny odpis z KRS.

Wszelkie koszty notarialne i sądowe pokrywa strona kupująca.

Burmistrz Węgorzyna ma prawo odwołania ogłoszonego przetargu w przypadku uzasadnionej przyczyny, niezwłocznie podając informację o odwołaniu przetargu do publicznej wiadomości.

Informację w sprawie przetargu i nieruchomości udzielane są na II piętrze w pok. nr 26 lub telefonicznie 91/ 39 71 267, a w sprawach zabudowy i zagospodarowania terenu w pokoju nr 28 lub telefonicznie: 91/ 39 71 483.

BURMISTRZ mgr Monika Kuźmińska

Zaproszenie

Policja zaprasza seniorów na debatę

**Komenda Powiatowa
Policji w Łobzie serdecznie
zaprasza seniorów na
debatę „Jestem Seniorem
– czuję się bezpiecznie”,
którego tematem
przewodnim będzie
bezpieczeństwo osób
starszych.**

Spotkanie odbędzie się w dniu 28 lutego 2013 r. o godz. 17.00 w Łobeskim Domu Kultury. Wspólne spotkanie policjantów, przedstawicieli Straży Pożarnej oraz innych instytucji z osobami starszymi ma na celu przybliżenie problematyki przestępczości, której ofiarami w dużej mierze są osoby w wieku sennioralnym. Taka debata pozwoli nam na wspólne wypracowanie rozwiązań mających na celu wzrost poczucia bezpieczeństwa osób starszych w środowisku lokalnym oraz przyczyni się do poznania oczekiwań społecznych w zakresie bezpieczeństwa i porządku publicznego. Tak więc jeszcze raz zachęcamy do wzięcia udziału w tej debacie. (kp)

Jubilaci do USC

(WĘGORZYNO). Burmistrz Węgorzyna **Monika Kuźmińska** zaprasza wszystkie pary małżeńskie zameldowane na pobyt stały na terenie miasta i gminy Węgorzyna, które zawierały związek małżeński w 1963 roku poza Urzędem Stanu Cywilnego w Węgorzynie do dokonywania zgłoszeń jubileuszu pięćdziesięciolecia pożycia małżeńskiego.

Zgłoszenia można dokonać osobiście lub przez członków rodzin, w Urzędzie Stanu Cywilnego w Węgorzynie. Ta sama prośba dotyczy wszystkich par, które zawierały związek małżeński przed

1963 rokiem w USC w Węgorzynie lub w innych miejscowościach, a nie miały do tej pory nadanego medalu za długoletnie pożycie małżeńskie. op

JUBILEUSZ 50. lecia

Pierwsza dekada historii MLKS Światowid Łobez.

Przed 50. laty - 25 lutego 1963 roku - powstała w Łobzie nowa organizacja sportowa pod nazwą Międzyzakładowy Klub Sportowy „Światowid” (później dodano Ludowy). Na zebraniu założycielskim, z udziałem lokalnych władz administracyjnych i politycznych oraz grupy aktywnych działaczy sportowych, powołano do życia nowoczesny, wielosekcyjny klub o zasięgu powiatowym. O randze tego wydarzenia niech świadczy fakt, że wśród obecnych w sali konferencyjnej łobeskiego magistratu byli m.in. Mikołaj Borodziuk - przewodniczący Prezydium Miejskiej Rady Narodowej, Edward Krasieński - przewodniczący Prezydium Powiatowej Rady Narodowej, tow. Mieczysław Górski - I sekretarz Komitetu Powiatowego PZPR, dyrektorzy wszystkich największych zakładów pracy w mieście. Dużą rolę w inicjowaniu tego przedsięwzięcia odegrali autentyczni, doświadczeni działacze kultury fizycznej, głównie Witold Markiewicz - przewodniczący Powiatowego Komitetu Kultury Fizycznej oraz Eugeniusz Szczepanik, Jerzy Pomykański, Wincenty Krzywański, Jerzy Komorowski. Na zebraniu dokonano wyboru Zarządu Klubu, a funkcję prezesa powierzono Jerzemu Drożdżowi, dyrektorowi łobeskiej Krochmalni. Zarząd dnia 1.03.1963 roku złożył wniosek do Wojewódzkiej Rady Narodowej w Szczecinie, gdzie dokonano wpisu do rejestru związków i stowarzyszeń sportowych pod numerem 288/63.

Wcześniej rozważano różne propozycje nazwy nowego klubu. W końcu wybrano oryginalną i niepowtarzalną nazwę Światowid, niespotykaną wówczas wśród organizacji sportowych na terenie województwa szczecińskiego i prawdopodobnie w całym kraju.

Nazewnictwo zaczerpnięto z genealogii bóstw słowiańskich, czczonych przed wiekami przez ludność Pomorza Zachodniego. Światowid - to słowiański bóg wojny i urodzaju. Główny ośrodek kultu znajdował się w Arkonie, na wyspie Rugia (dzisiejsze Niemcy). Przymioty tego bóstwa dobrze kojarzą się z walecznością i zwycięstwem, także w sporcie.

Od 1963 roku, przez następne dziesięciolecie, słowo Światowid utożsamiane jest wyłącznie z działalnością sportową w mieście Łobez.

Główna koncepcja szerokiego grona założycieli Klubu polegała na stworzeniu organizacji o zasięgu



Pierwszy emblemat Klubu

miejsko-powiatowym, z silnymi sekcjami wyczynowymi. Od początku zdecydowany prymat w strukturach organizacyjno-sportowych Światowida zajmowała sekcja piłki nożnej. Ale obok futbolu, na bazie nowej sali gimnastycznej przy liceum (oddanej do użytku w 1960 r.) oraz młodzieży licealnej, narodziła się piłka koszykowa mężczyzn i kobiet. Jej prekursorami byli Witold Markiewicz i Mirosława Markiewicz - pedagodzy, oboje wielcy entuzjaści rozwoju kultury fizycznej w środowisku łobeskim.

W późniejszym okresie czasu przy Światowidzie utworzono inne sekcje, a mianowicie piłkę siatkową mężczyzn (rok 1973) oraz brydż sportowy (rok 1980).

Sport piłkarski w Łobzie przed Światowidem

Futbol w Łobzie był od zawsze, już od pierwszych dni wolności po zakończeniu II wojny światowej. Wydarzenie z 22 lipca 1945 r. na boisku nad Regą przeszło do historii miasta jako inauguracja życia sportowego i kulturalnego nowego społeczeństwa na Ziemiach Odzyskanych. Na plac sportowy wybiegły dwie jedenastki - z jednej strony drużyna gości, złożona z żołnierzy Armii Czerwonej stacjonujących w garnizonach w Łobzie i Resku, z drugiej strony łobezianie, pierwsi osadnicy tych ziem. Mecz zakończył się zwycięstwem zespołu z czerwoną gwiazdą wynikiem 6:0.

Jesienią 1945 roku przy Komendzie Powiatowej Milicji Obywatelskiej została założona nowa organizacja sportowa pod nazwą Milicyjny Klub Sportowy GWARDIA.

Pierwsze pionierskie lata powojenne pokazały wielką entuzjasm z zarazem wysokie zdolności organizacyjne mieszkańców na Regą w działalności i rywalizacji sportowej. Kroniki miasta z lat 50. zanotowały bardzo wysokie i prestiżowe sukcesy w wielu dyscyplinach sportu, nawet na skalę kraju. Oto niektóre z nich: 10 medali w oficjalnych Mistrzostwach Polski w jeździectwie konnym, udział Marka Roszczyńskiego z LZS Łobez na Igrzyskach Olimpijskich w Rzymie, medale Mistrzostw Polski i Spartakiad Mł-

dzieży w lekkiej atletyce (Opuchlik, Daszkiewicz, Żurawski, Puzyrewski, Kolada, Krzywański), zwycięstwa w wyścigach kolarskich (Chrusliński, Lorkiewicz).

MKS Światowid został spadkobiercą ponad 15-letniej tradycji piłkarstwa miasta Łobza, tworzonej od 1945 roku na obiekcie sportowym zwanym potocznie „boisko za rzeźnią”, „boisko nad Regą”, a ostatnio „starym” boiskiem. Tam znajdowało się boisko do gry w futbolówkę otoczone rzędem drewnianych ławek z wysoką w centralnym miejscu trybuną na około 50 osób. Kompleks sportowy pamiętający okres przedwojenny uzupełniały dodatkowo boiska do gry w koszykówkę, do piłki siatkowej, skocznie i rzutnie lekkoatletyczne oraz korty tenisowe (za dzisiejszym Polmozybtem). Mieszkańcy grodu nad Regą chętnie korzystali z tego obiektu przez blisko 20 lat, aż do czasu wybudowania nowoczesnego stadionu im. XX-lecia PRL przy ulicy Siewnej (1964 rok).

Pierwsze kluby sportowe działające w Łobzie to: Gwardia 1945-54, Traktory 1946-48, Budowlani 1951-53, Mechanik 1951-53, LZS POM 1953-58, Spójnia 1954-58, Rega 1958-60, Sparta 1960-63.

Schedę po trzyletnim istnieniu LZS Sparta Łobez przejął nowy klub Międzyzakładowy Klub Sportowy Światowid.

Wszystko zaczęło się od...

A wszystko zaczęło się od wyjazdowego meczu piłki nożnej do Dobrzana, wiosną 1963 roku, w ramach rozgrywek OZPN o mistrzostwo Klasy B grupy stargardzkiej. Świato-

wid Łobez rozgromił miejscowy LZS Dobrzany aż 9:0! W tym spotkaniu uczestniczył Marian Szyjka, wówczas 16 letni członek drużyny seniorskiej. Tak po wielu latach wspomina ten mecz łobeski pomocnik:

(...) tego dnia było bardzo zimno i wietrznie, zwłaszcza mocno hulało na otwartym terenie. Jednak nikt nie zważał na takie drobne trudnienia w grze, a cała drużyna była bojowo nastawiona na pierwsze zwycięstwo. Przyjechaliśmy liczną ekipą zawodników i działaczy łobeskich samochodem ciężarowym marki „Lublin”, nakryty brezentową plandeką. Samochód służył również jako szatnia, gdzie przebieraliśmy się w stroje piłkarskie.

(...) wynik pierwszego, historycznego meczu brzmiał 9:0 dla Światowida! Przeżywałem ogromną treść a zarazem sportową satysfakcję. Jako 16-letni junior dostąpiłem zaszczytu reprezentowania barw klubowych w otoczeniu takich tużów łobeskiego sportu jak Pan Eugeniusz Szczepanik - mój nauczyciel wychowania fizycznego, Pan Witold Markiewicz - przewodniczący Powiatowego Komitetu Kultury Fizycznej czy pan Jan Tracz - najstarszy, bo 31-letni prawoskrzydłowy. W zespole wystąpił także drugi junior Jędrzej Słaby, mój kolega z klasy licealnej. Obaj strzeliliśmy po dwie bramki.

W wielkim debiucie reprezentacja Światowida pod kierunkiem trenera Eugeniusza Szczepanika zagrała w składzie: Mirosław Jankowski, Mikołaj Kondratowicz, Witold Mar-



5.09.1963 r. Zespół juniorów Światowida przed swoim pierwszym w życiu meczem mistrzowskim. Stoją od lewej: Kazimierz Korzak (kapitan), Zbigniew Stodziński, Jerzy Ćwikła, Michał Bas, Roman Cybulski, Waldemar Mężyński, Tadeusz Kamiński, Zdzisław Bogdanowicz, Zbigniew Sarnowski, Jerzy Wołosz, Marian Szyjka. Na zdjęciu brakuje pozostałych juniorów: Andrzej Słabego, Ryszarda Olchowika, Romana Tomczaka, Wiesława Maćkowiaka, Jana Jackowskiego, Grzegorza Posta.

ŚWIATOWIDA ŁOBEZ

kiewicz, Józef Michnowicz, Władysław Szkiecín, Zbigniew Zieliński, Roman Ciesiński, Jan Tracz, Jerzy Pomykański, Wiesław Baka, Czesław Paczkowski, Marian Szyjka, Andrzej Słaby, Andrzej Belina, Ignacy Krzywański, Eugeniusz Szczepanik.

Nowy sezon piłkarski 1963/64 piłkarze Światowida rozpoczęli tradycyjnie na boisku nad Regą. Warunki do gry były arcytrudne, gdyż większość placu zalegał piasek (!), tylko obrzeża głównej płyty pokrywała murawa. Po opadach deszczu teren stawał się błotnisty, grząski. Pomimo tych obiektywnych przeciwności zespół piłkarski śmiało podejmował rywalizację w rozgrywkach B-klasowych. Wynik końcowy po dwóch rundach nie był zbyt zachwycający, gdyż w grupie 12 drużyn Łobez zajął 8. miejsce.

Ważnym wydarzeniem w życiu Klubu było utworzenie grupy juniorskiej. Był to wymóg regulaminowy Okręgowego Związku PN, który okazał się logiczną i praktyczną metodą rozwoju piłkarstwa właśnie w małych miejscowościach. Juniorzy, i tak jest do dzisiaj, mieli obowiązek rozgrywania tzw. przedmeczy przed głównym spotkaniem seniorów.

Od 1964 roku sekcja piłki nożnej Światowida zameldowała się na nowym stadionie sportowym i na stałe, aż do dzisiaj, zadomowiła się przy ulicy Siewnej.

W czerwcu 1964 roku władze miasta i powiatu ukończyły, trwającą z przerwami, 5-letnią inwestycję i oddały do użytku stadion sportowy o wymiennych warunkach boiskowych, z pełnym zapleczem socjalno-magazynowym. Wybudowanie stadionu zlecono firmie budowlanej „Góraszka” z miejscowości Góraszka spod Warszawy. Koszt inwestycji oszacowano na 5 milionów złotych.

W czasie otwarcia nowego stadionu - dnia 22 lipca 1964 roku - rozegrano mecz towarzyski pomiędzy MKS Światowid a Reprezentacją Powiatu Łobeskiego.

Wynik „świętecznego” spotkania brzmiał 4:1 (2:0).



Ryszard Olchówek czołowy zawodnik Światowida z lat 60.

Kroniki zanotowały: pierwszego historycznego gola na nowym boisku przy ulicy Siewnej zdobył napastnik Światowida Ryszard Olchówek.

Czołowy łobeski snajper popisał się trafnym strzałem w 26 minucie spotkania na bramkę dalszą od głównego wejścia stadionu.

Pierwsze lata, pierwsze sukcesy (1963-1973).

Łobeskie piłkarstwo powoli zaczęło wspinać się na coraz wyższe szczeble sportowej drabinki. W ciągu dwóch sezonów zespół seniorów z poziomu rozgrywkowego klasy B awansował aż do ligi okręgowej:

- sezon 1965/66 I miejsce w klasie B i awans do klasy A
- sezon 1966/67 I miejsce w klasie A i awans do ligi okręgowej.

To było radosne i budujące wydarzenie w życiu sportowym naszego miasteczka. Po wielu latach pracy szkoleniowej i organizacyjnej Światowid Łobez znalazł się w doborowej „14” najlepszych klubów województwa szczecińskiego. Tylko bardzo silne ośrodki jak Pogoń Szczecin, Arkonia Szczecin, Czarni Szczecin i Dąb Dębno uczestniczyły w tym okresie w wyższych klasach rozgrywkowych (I, II, III liga). Sukcesy piłkarzy Łobza były możliwe dzięki funkcjonowaniu nowoczesnego stadionu, aktywnej postawy działaczy sportowych, a przede wszystkim

wspaniałej, przyjacielskiej atmosfery stworzonej w gronie kadry zawodniczej.

Awans drużyny seniorów do ligi okręgowej w roku 1967, należy do jednych z najważniejszych zdarzeń w 50-letniej historii Klubu.

Sukcesy piłkarzy z Łobza, a jednocześnie bardzo dobre efekty sportowe zespołów koszykarzy i koszykarek na parkietach w województwie oraz w kraju (Wrocław 1967), były wyrazem wielkiego zaangażowania i rzetelnej pracy szerokiej grupy działaczy sportowych. Dzięki ich zabiegom do współpracy i pomocy materialnej wciągnięto miejscowe instytucje i zakłady produkcyjne. Ta forma działania nosi w obecnych czasach modny termin - sponsoring. Ważny problem transportu został szybko i sprawnie rozwiązany. Grafiki wyjazdów na zawody sportowe do innych miast były ściśle realizowane przez kierownictwo zakładów pracy. Na miejsce zbiórki zespołów klubowych zgodnie z harmonogramem podstawiano samochody ciężarowe marki „Lublin” i „Star”, później już wygodniejsze i szybsze pojazdy typu „Żuk” czy „Nysa”. Wszystkie usługi transportowe traktowano gratisowo.

Do grona aktywnych i sprawdzonych animatorów lokalnego sportu w początkowych latach działalności Klubu należeli: Edmund Smulski, Wincenty Krzywański, Józef Wiczorek, Jerzy Komorowski, Władysław Bogunia, Leon Majborski, Teofil Kapła, Władysław Mołda, Eugeniusz Szczepanik, Stanisław Żurawski, Józef Sola, Roman Ciesiński, Wilhelm Sienkiewicz, Mirosława Markiewicz.

Funkcje pierwszych prezesów Zarządu Światowida Łobez sprawowali kolejno: Jerzy Drożdż 1963-64, Wilhelm Sienkiewicz 1964-66, Kazimierz Maroński 1966-68 i 1968-71, Edmund Stołowski 1971-72.

Od 1 sierpnia 1968 r. nowym trenerem zajmującym się kadry klubową seniorów Światowida został Franciszek Paszel. Okazało się niestety, iż 35-letni szkoleniowiec ze Świdwina to świetny znawca futbolu. Wcześniej, przez 12 lat czynnie uprawiał piłkarstwo, dostępując do szczytu gry w I-ligowym WKS Zawisza Bydgoszcz.

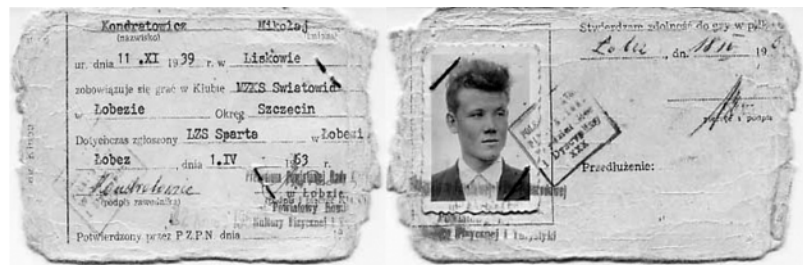
Dawne lata pracy w Łobzie wspomina Franciszek Paszel:

- A historia z lat 60. wciąż żywa. Przez 40 lat czynnie pracowałem jako szkoleniowiec w różnych klubach piłkarskich. Praca ta nigdy nie



Trener Franciszek Paszel

była sposobem na uzyskiwanie profitów finansowych. Zdecydowanie traktowałem tę działalność jako hobby, jako potrzebę działalności społecznej i chęć przekazywania własnej wiedzy młodym adeptom futbolu. (...) W życiu zawodowym i działaniu sportowym wymagałem od siebie maksimum wysiłku i nie mniej od współpracowników. Zawsze hołdowałem zasadzie, że tylko rzetelną, systematyczną pracą dochodzi się do wyznaczonego celu. Innej metody na prawdziwy sukces, w każdej dziedzinie życia po prostu nie ma! (...) Pracując w Łobzie w latach 1968 - 1972 spotkałem oddanych działaczy - społeczników, o których można powiedzieć, że byli autentycznymi lokalnymi patriotami. Do nich zaliczam Józefa Wiczorka, Władysława Bogunię, Teofila Kapłę, Władysława Mołdę, Leona Majborskiego, Kazimierza Marońskiego czy braci Witolda i Wojciecha Markiewiczów. Z lat pracy w Łobzie pamiętam zawsze pełne trybuny, żywo reagujących kibiców. Takich sympatyków futbolu mogły pozazdrościć dziesiątki innych miast. Zachowałem w pamięci różne życiowe epizody. Na przykład - odprawy w Komitecie Powiatowym PZPR, pouczające mnie i członków Zarządu Klubu przed wyjazdem na mecze do NRD. Innym razem odbyto naradę najważniejszych ludzi Łobza w siedzibie partii na temat, co będzie ze Światowidem, gdy zdobędzie lidera okręgówki i awansuje do III ligi. (...) Zdradzając wątki wspomnień, na myśl przychodzi mi mecze z drużynami pierwszoligowymi; ten z Witnicy w 1969 roku przeciwko Pogoni Szczecin, a potem w trakcie obozu kondycyjnego w Muszynie z Odrą Opole (rok 1970). Zawsze moi zawodnicy podchodzili do trudnych spotkań bez zahałowań i zbytniego respektu do przeciwnika. Wspólnie z boiskową „paczką” budowaliśmy formę piłkarską na kilku obozach sportowych - dwukrotnie w Bukowcu oraz w Rewalu i Muszynie. (...) *Cd. na str. 18*



Każdy zawodnik klubowy został obligatoryjnie zgłoszony do rejestru w OZPN-ie, a „karta zgłoszeń” stanowiła główny dokument i „przepustkę” do udziału w meczu, zatwierdzana każdorazowo przez sędziego spotkania.

JUBILEUSZ 50. lecia ŚWIATOWIDA ŁOBEZ

SEZON 1969/70	KLASA OKRĘGOWA			
1	DĄB	Dębno	41	67-18
2	CZARNI	Szczecin	40	74-27
3	ŚWIATOWID	Łobez	36	55-41
4	CHEMIK	Police	27	29-33
5	SOKÓŁ	Pyrzyce	26	34-43
6	ODRA	Chojna	26	33-52
7	BŁĘKITNI	Stargard	25	46-38
8	INA	Goleniów	24	33-47
9	ARKONIA II	Szczecin	22	44-35
10	OSADNIK	Myślibórz	22	29-39
11	PIONIER	Szczecin	22	39-57
12	POLONIA	Gryfino	21	29-36
13	FLOTA	Świnoujście	20	34-61
14	ŚWIT	Skolwin	15	29-64

Trener – Franciszek Paszel. Awans do III ligi: Dąb Dębno. Spadek do klasy A: Świt Skolwin.

Cd. ze str. 17

Jak pamiętam, w ciągu 3 sezonów piłkarskich Klub stał się istnym łowcą nagród pucharowych, proporców i dyplomów. Zimowy turniej o Puchar „Kuriera Szczecińskiego” w roku 1969 i 1970, to klasyczny popis umiejętności techniczno-taktycznych łobeskich piłkarzy. Takie kluby jak Błękitni Stargard, Czarni Szczecin czy Flota Świnoujście wyjeżdżały z miasteczka nad Regą – każdy z bagażem 5 bramek. (...) Piłka nożna i sport wykazały niejednokrotnie, że są one nieodłącznym elementem naszego życia. Niech więc kształtują nasze charaktery, pozwalając doznać to, co w sporcie jest najszlachetniejsze i najlepsze.

W latach 1968 - 71 sport piłkarski w Łobzie święcił największe suk-

cesy. Trzy udane sezony rozgrywkowe w lidze okręgowej i liczne zwycięstwa w boiskowych potyczkach z czołowymi klubami okręgu szczecińskiego, zostały wzbogacone o następne piękne trofea pucharowe. Przypomnijmy jeszcze raz:

- start Światowida Łobez w Piłkarskim Pucharze Polski w roku 1969 zaowocował zdobyciem I miejsca na szczeblu wojewódzkim i uzyskaniem awansu do rozgrywek centralnych. Biało-niebiescy zmierzyli się w 1/32 finału Pucharu Polski w pamiętnym meczu z II-ligową Olimpią Poznań, w dniu 15 października 1969 r., przegrywając dopiero po dogrywce rzutami karnymi (wynik ostateczny 4:6),

- w popularnych Turniejach Otwarcia Sezonu o Puchar „Kuriera Szczecińskiego” Łobez trzykrotnie

wywalczył prawo gry w finale. W II edycji tego cyklu rozgrywek w roku 1969 piłkarska kadra Franciszka Paszela w decydującym meczu o I miejsce pokonała szczecińską Pogonią I b 2:1 i zdobył główne trofeum Turnieju,

- w III edycji Turnieju Otwarcia Sezonu w roku 1970 Światowid awansował do finału, ulegając w walce o I miejsce Czarnym Szczecin 4:1,

- w VI edycji Turnieju Otwarcia Sezonu w roku 1973 Światowid awansował do finału, ulegając w walce o I miejsce Grunwaldowi Choszczno 2:0,

- w dniach 5-7 października 1970 r. piłkarze Światowida wywalczyli Puchar XX-lecia NRD, zajmując I miejsce w Międzynarodowym Turnieju Piłkarskim w Neuruppinie.

W tym samym okresie zawodnicy Światowida Łobez mieli możliwość skonfrontowania swoich umiejętności piłkarskich w meczach towarzyskich z czołowymi zespołami I-ligowymi, z:

Pogonią Szczecin 1:1 (25.05.1969 r. w Witnicy k. Dębna),

Odrą Opole 0:3 (10.02.1970 r. w Muszynie Zdroju)

Gwardią Warszawa 1:11 (22.07.1971 r. w Łobzie).

Charakterystyczną cechą działalności szkoleniowej i sportowej Klubu Światowid były liczne akcje obozowe letnie i zimowe. Tylko w latach 1968 - 1970 zespoły piłkarskie odbyły 4 zgrupowania kondycyjne: Bukowiec k. Świdwina 1968, Bukowiec k. Świdwina 1969, Muszyna Zdrój 1970, Rewal 1970.

Pierwsza dekada działalności Klubu przypada na lata 1963-1973. Pierwszy zespół seniorów w ciągu dziesięciu sezonów piłkarskich rozegrał: 3 razy w klasie B, 2 razy w klasie A i 5 razy w klasie okręgowej. Szkoleniem kadry klubowej zajmowali się kolejno trenerzy: Eugeniusz Szczepanik, Jarosław Krzyżanowski, Mieczysław Krall z Gryfic, Witold Markiewicz, Stanisław Kapilewicz ze Świdwina, Henryk Panke z Drawska Pom., Franciszek Paszel ze Świdwina i Janusz Klimecki ze Stargardu.

Oprac. Zdzisław Bogdanowicz



Rok 1970. Reprezentacja Światowida na turnieju w Hasen (Niemiecka Republika Demokratyczna). Stoją od lewej: Andrzej Belina, Stanisław Freidenberg, Roman Cybulski, Roman Sarnowski, Andrzej Słaby, Bogdan Zdanowicz, niżej: Jan Mess, Zdzisław Bogdanowicz, Mikołaj Kondratowicz, Tadeusz Sikora, Jerzy Wołosz.



Piłkarze Światowida, bohaterowie II Turnieju o puchar „Kuriera Szczecińskiego” z 1969 r. Od lewej stoją: Andrzej Belina, Wincenty Woźniewicz, Czesław Paczkowski, Waldemar Mężyński, Witold Markiewicz. Od lewej niżej: Andrzej Słaby, Edward Gaweł, Jerzy Wołosz, Zdzisław Bogdanowicz, Józef Paszel.



Kierownik drużyny Światowida - Władysław Bogunia (z lewej) oficjalnie otwiera rozgrywki ligi okręgowej w sezonie 1969/1970. Podstawowy skład kadry klubowej, od lewej: Edward Gaweł (bramkarz), Marian Szyjka, Witold Markiewicz, Waldemar Mężyński, Stanisław Przybylak, Stanisław Freidenberg, Andrzej Słaby, w przysiadzie: Andrzej Belina, Zdzisław Bogdanowicz, Wincenty Woźniewicz, Czesław Paczkowski.

Przełaje w Policach rozpoczęły sezon startów



W dniu 23 lutego 2013 r. na zamiejszych trasach w Policach lekkoatleci z UKS „ARBOD”, udziałem w Otwartych Mistrzostwach Polic w biegach przełajowych, zainaugurowali wiosenny cykl startów w zawodach.

W zawodach wystartowało ponad 200 zawodników na dystansach od 250 do 6000 m, reprezentujących kluby lekkoatletyczne województwa zachodniopomorskiego. Start dla naszych zawodników był sprawdzianem przygotowania do sezonu. Nasi zawodnicy start mogą zaliczyć

do udanych. Czwórka naszych zawodników zdobyła medale, plasując się na miejscach 1-6 w swoich biegach. W rywalizacji na dystansie 1000 m młodziczek zwyciężyła Milena Sadowska, a na 4 miejscu ten bieg ukończyła Kinga Borysiak. Również 4 miejsce zajęła Wiktoria Bakalarczyk w biegu na dystansie 800 m. W biegu juniorek młodszych na dystansie 1500 m miejsce 6 zajęła Patrycja Florczak.

Przed naszymi zawodnikami kolejne starty w zawodach przełajowych. UKS „ARBOD”

Powiatowe rozgrywki tenisa stołowego

Tenisiści z liceum w Resku mistrzami powiatu



(RESKO) W hali sportowej w Resku rozegrano 12.02.2013 r. Mistrzostwa Powiatu w tenisie stołowym dziewcząt i chłopców szkół ponadgimnazjalnych.

W rozgrywkach wystartowały

po 2 zespoły chłopców i dziewcząt z Zespołu Szkół w Resku i Zespołu Szkół w Łobzie.

Gospodarze wygrali w obu kategoriach i to oni uzyskali awans do zawodów regionalnych. KSS

Zmiana terminu VI Gali Sportu

Ze względu na trudności z dostosowaniem terminu udziału w Gali zaproszonych wybitnych sportowców, pierwotny termin 2 marca jest nieaktualny. O nowym terminie powiadomimy czytelników. Głosowanie na Najpopularniejszego sportowca pozostaje aktualne. Powiatowa Rada Sportu

Konkurs dla Czytelników AKTUALNY

Wybieramy Najpopularniejszego sportowca Powiatu Łobeskiego w plebiscycie Czytelników czasopism lokalnych.

Zasady konkursu:

1. Do konkursu można zgłaszać sportowców WYŁĄCZNIE NA KUPONACH zamieszczonych w kolejnych numerach czasopism lokalnych „Tygodnika Łobeskiego”, „Nowego Tygodnika Łobeskiego” i „Gazety Łobeskiej”.

2. Na kuponie należy wpisać nazwisko jednego sportowca (własna kandydatura) z podanej listy nominowanych osób.

3. Wszystkie kupony wezmą udział w losowaniu nagród rzeczowych.

4. Wycięte i wypełnione kupony można składać osobiście lub przesłać na adres w sekretariatach: Urzędu Gminy w Radowie Małym, Urzędu Miasta w Węgorzynie, Urzędu Miejskiego w Resku, Urzędu Miejskiego w Łobzie, Urzędu Miejskiego w Dobrej, Starostwa Powiatowego w Łobzie oraz w biurze hali sportowo-widowiskowej w Łobzie.

5. Zakończenie terminu składania kuponów podamy po ogłoszeniu nowej daty Gali, jeszcze w marcu.

Lista nominowanych osób w kategorii:

Najpopularniejszy sportowiec Powiatu Łobeskiego w roku 2011 w plebiscycie Czytelników czasopism lokalnych (kolejność alfabetyczna)

Gmina Łobez

Adamów Bartosz
Banaś Sylwia
Gunera Mateusz
Kraus Krzysztof
Latocha Grzegorz
Nikołajczyk Marcin
Pastwa Małgorzata
Popiela Julia
Romej Aleksandra
Romej Justyna
Sygnowski Bartosz

Zespół Szkół w Łobzie
Klub Jeździecki Hubal Łobez
Międzyszkolny Klub Sportowy Olimp Łobez
Międzyszkolny Klub Sportowy Olimp Łobez
Szkoła Podstawowa w Belcznej
Gimnazjum w Łobzie
Szkoła Podstawowa nr 1 w Łobzie
Szkoła Podstawowa nr 2 w Łobzie
Gimnazjum w Łobzie
Łobeski Klub Biegacza Trucht, Zespół Szkół w Łobzie
MLKS Światowid Łobez

Gmina Radowo Małe

Dobrzyńska Kinga
Gajewska Karolina
Grzywacz Marcin
Lorent Izabela
Patrik Matusiak

Szkoła Podstawowa w Radowie Małym
Gimnazjum w Radowie Małym
Ludowy Klub Sportowy Radowia Radowo Małe
Klub Jeździecki Amico Mołdawin
Szkoła Podstawowa w Siedlicach

Gmina Dobra

Borysiak Kinga
Dorsz Wojciech
Florczak Patrycja
Rzepecki Ryszard
Sadowska Milena
Pacelt Kamil

Gimnazjum w Dobrej, UKS Arbod Dobra
LKS Sarmata Oldboj Dobra
UKS Arbod Dobra
Gimnazjum w Dobrej, UKS Arbod Dobra
Szkoła Podstawowa w Dobrej, UKS Arbod Dobra
Ludowy Klub Sportowy Sarmata Dobra

Gmina Resko

Bodys Jakub
Frej Zuzanna
Kwiatniewski Daniel
Kubalak Alan
Malatyńska Katarzyna
Mielczarek Marcin
Parzyšek Wojciech
Pietrzak Paulina
Śluz Kamila
Witaszek Sylwia

Szkoła Podstawowa w Losońnicy
Szkoła Podstawowa w Resku
Liceum Ogólnokształcące w Resku
Gimnazjum w Resku
Szkoła Podstawowa w Łabuniu Wielkim
Ludowy Klub Sportowy Mewa Resko
Szkoła Podstawowa w Starogardzie
Liceum Ogólnokształcące w Resku
Gimnazjum w Resku
Uczniowski Klub Sportowy - sekcja Siatkówki w Resku

Gmina Węgorzyno

Banaszak Michał
Giłka Agnieszka
Radziejewski Leszek
Słomiński Dawid
Stasiak Aron

Gimnazjum w Węgorzynie
Gimnazjum w Węgorzynie
Ludowy Klub Sportowy Sparta
Szkoła Podstawowa w Runowie Pomorskim
Szkoła Podstawowa w Węgorzynie

KUPON KONKURSOWY Tygodnika Łobeskiego

Najpopularniejszy sportowiec powiatu w plebiscycie kibiców

.....
(nazwisko i imię sportowca)

Nazwisko i imię oraz adres Czytelnika:

.....

.....

**NA SPRZEDAŻ
DOMY JEDNORODZINNE
W ZABUDOWIE SZEREGOWEJ
w Nowogardzie przy ul. Gen. Bema
PROMOCJA !!! 220 tyś. zł + działka
tel. 606 047 132, 608 047 127, 91 462 14 40
e-mail: keramzytsc@wp.pl**

68 rocznica wyzwolenia Łobza

Uroczystości rozpoczną się 3 marca o godz. 12.00 Mszą św. w kościele parafialnym. Godzinę później planowany jest tradycyjny przemarsz pod Pomnik Wdzięczności, pod którym zostanie odegrany i odśpiewany hymn państwowy. Nie zabraknie przemówienia historycznego, apelu poległych i salwy honorowej. Tradycyjnie też przedstawiciele urzędów i zakładów pracy złożą wiązanki pod Pomnikiem Wdzięczności.

Tuż przed godziną 14.00 Młodzieżowa Orkiestra Dęta zaprezentuje melodie wojskowe.

Galeria naszych mieszkańców



Adrian z siostrą

Zdjęcie do Galerii tygodnika można wykonać w Foto-Video „Krzyś” w Łobzie, www.fotopyrczak.pl

Zapiski z pamięci (cz. 36)

Plaża Gaworów

Nasza ulica miała do swojej wyłączonej dyspozycji plażę Gaworów. Była to bardzo niewielka plaża. Miała nie więcej jak 5-6 m długości i 1,5 m szerokości. Właściwie plaża nie była nam do niczego potrzebna, najwyżej aby gdzieś rzucić w biegu nasze ubrania. Nam wystarczała tylko woda. Przy brzegu płytko, a dalej nawet było do 2 m głębokości. Z lewej strony plaży był też solidny pomost. Długi ze 2 metry, szeroki na niecały metr, ale wysoki na 1,5 m. Tam po raz pierwszy przepłynąłem na drugi brzeg Regi. A było to tak. Ktoś przyniósł z sobą dość grube gumowe kółko z cienkim drążkiem na wylot. Łapało się dwoma rękami za drążek, rzucało na wodę wyprostowanymi rękami i ciałem, i machając mocno nogami płynęło się na drugi brzeg. Ten który przepłynął, przerzucał kółko z powrotem, aby następny mógł w ten sposób przepłynąć. Gdy było nas już kilkunastu na tamtym brzegu, któryś tchórzliwy dowcipniś zatrzymał kółko i nie przepłynął do nas. Mieliśmy dwa wybory, przepłynąć samodzielnie lub drałowić do mostu. Ci co czuli się na siłach przepłynęli z powrotem, a ci co nie potrafili, przeszli przez most. Dowcipnisia już nie zastaliśmy.

Pierwszy lot na księżyc

Znacie wujka Stefana z wąsikami? Nie? Na pewno znacie, jeśli na początku lat 60. chodziliście na zawody do Świętoborca. Nie kojarzycie, który to? Niemożliwe! Przystojny, z ładnie przystrzyżonym wąsikiem, jeździł na pięknym kasztanie. Czy wygrywał, chyba tak, lecz nie pamiętam, czy zawsze. Natomiast zawsze był uśmiechnięty, szarmancki wobec kobiet i pozwalał wsiąść na grzbiet swojego konia każdemu dziecku, no może nie każdemu, ale mi na pewno. Po swoim przejeździe, gdy oczekiwał na przejazd pozostałych zawodników, wiał konia do belki, popuszczał trochę popręg i pomagał mi dosiąść swego konia. Wtedy jeszcze nie sięgałem do strzemion, ale udawać jeźdźcę już potrafiłem. Mówiłem mu wio i szturchałem go sandałami w to miejsce, w które on chyba nie lubił być szturchany. A skąd o tym wiem? Z autopsji. Jak ona wyglądała? Szturchany kasztan walił w pewnym momencie zadem, a ja leciałem w kosmos. Całe szczęście, że przed belką było sporo słomy. Poza przestрахem nic mi się nie stało. Po tym zdarzeniu długo nie chciałem siadać na żadnego konia.

Zuch

Był to koń, który miał pecha chyba od urodzenia. Urodził się w chłopskiej stajni, co nie wróżyło mu żadnej kariery. Gdy wyrósł, wykastrowano go, aby jako koń pociągowy mógł

spokojnie pracować na roli. A wyrósł wspaniale. Wypatrzył go i doprowadził do jego sprowadzenia do Świętoborca wujek Kazik. Chyba nie powiecie, że tego wujka też nie znacie? Wszak to legenda stadniny. Zuch był pięknym, wysokim koniem (między 1,6 a 1,7 m w łęku), karej, błyszczącej maści. Był zdrowy, pojętny, spokojny, skoczny. W krótkim czasie pod okiem wujka Kazika, a dosiadany przez syna tego wujka, zaczął wygrywać zawody. Pechem kolejnym tego konia był brak rodowodu. Władze stadniny na siłę próbowały dorobić mu te brakujące papiery. Coś się nie udało i była niezła chryja. I miał jeszcze jedną wadę. Nie słuchał jeźdźców, którzy przed oddaniem skoku przez przeszkodę kuli go ostrogami, bili przed i po skoku szpicrutą lub szarpali wodzami. Wtedy następowała katastrofa. Zuch po prostu wyłamywał przeszkodę. Maryś, który wspólnie z ojcem tak wspaniale wyszkolił Zucha, miał na niego sposób. Naprowadzał konia na przeszkodę i popuszczał mu wodze, jednocześnie wydawał z siebie uspakajający dźwięk, podobny trochę do cichego dźwięku gwizdka sędziowskiego. Zuch intuicyjnie sam wymierzał krok i bezbłędnie ze sporym zapasem pokonywał przeszkodę. Żaden z etatowych jeźdźców nie dokazał na Zuchu tego, co potrafił dokazać Maryś.

Czołg

Co ma czołg wspólnego z przedszkolem? Niby nic. A jednak w naszym przedszkolu były czołgi i to jakie. Długie prawie na dwa milimetry, przezrocyste, poruszające się z niezłą prędkością po naszych włosach. Nieraz cała prawie grupa była nosicielem tych czołgów. Gdy nastąpiło odkrycie tego arsenału, w przedszkolu zjawiała się higienistka, która przystępowała do niszczenia militarnego sprzętu na naszych głowach poprzez zlanie nam głów octowym płynem i zawinięciem je w ręczniki. Rodzice dostawali polecenie usunięcia w domu z naszych włosów jajeczek wszy za pomocą gęstego grzebienia.

Kość zgody

Gdzie te czasy gdy do pełnej harmonii i szczęścia wystarczała jedna kość z zupy. Wyobraźcie sobie państwo grupę przedszkolaków i panią która w czasie obiadu, po zjedzeniu zupy przystępuje do obgryzania kości znajdującej się w wazie. Po wstępnym jej ogryzieniu kość dostaje dziecko siedzące po jej prawej stronie. Jest to wyróżnienie i przywilej. Po chwili ponownie ogryzioną kość przejmują następny maluch. Do końca obiadu kość zatacza okrąg wokół stołu. Cóż to za wspólnota i rytuał pełen skupienia? Cóż za przeżycie? Cóż za wspaniałe pole walki z próchnicą?